10 gr. **ABC** w 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„NIE SPIERAJCIE SIĘ O ZASŁUGI WASZE I O PIERWSZEŃSTWO I O ZNAKI..."
Adam Mickiewicz

Nr. 292 A Warszawa, wtorek 14 września 1937 r. **Rok XII**

Proces o krwawe zajścia
podczas zakazanego Zjazdu Racławickiego
Z tłumu padły strzały do policji

Sprawozania z procesu w Miechowie ze względów od nas niezależnych podawać będziemy według relacji „Pata":

MIECHÓW, 13. 9. (PAT). W poniedziałek, dnia 13 września r. b. przed kieleckim Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Miechowie rozpocznie się proces o zajścia racławickie.

STRZELANINA

Oskarżeni w liczbie 60 odpowiadają z art. 163 k. k. o to, że dnia 18 kwietnia b. r. w Racławicach - Janowiczkach, pow. Miechowskiego brali udział w zbiegowisku publicznym, liczącym około 5000 osób, które wspólnymi siłami dopuściło się przemocy i groźby względem funkcjonariuszy P. P. skonsygnowanych w obu wymienionych miejscowościach — **przez strzelanie do nich z rewolwerów i karabinów oraz obrzucanie ich kamieniami, bicie kołkami, kijami, laskami i narzędziami żelaznymi, przez otaczanie ich i uniemożliwianie im swobody ruchów przez grożenie rozbrojeniem i pobiciem.**

ZAKAZ ZJAZDU

Omawianych czynów oskarżeni dopuścili się w tym celu, by zmusić funkcjonariuszów P. P. do zaniechania nakazanych im prawnych czynności urzędowych. Zjazd racławicki według aktu oskarżenia był zakazany z obawy, że mógłby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa i spokoju publicznego, gdyż w tym czasie Komunistyczna Partia Polski rozwinęła wśród robotników i włościan całej Polski, a szczególnie w okolicach Tarnowa i Rzeszowa bardzo silną agitację za udziałem w zjeździe, starając się, aby pod pozorem uczczenia zwycięstwa Kościuszki zorganizować szereg masowych wystąpień i manifestacyj o charakterze i celach wyłącznie politycznych.

O zakazie urządzenia zjazdu został zawiadomiony zarząd Stronnictwa Ludowego w Kielcach oraz właściwe zarządy powiatowe Str. Ludowego, znajdujące się na terenie woj. Kieleckiego.

PRZEBIEG ZAJŚĆ

Z aktu oskarżenia wynika dalej, że dzięki agitacji elementów skrajnie lewicowych, grupy chłopów, mimo zakazu, zaczęły przekradać się nocą do Racławic. W godzinach rannych w dniu 18-go kwietnia ruch ten znacznie się spotęgował. Po godz. 10-ej zebrało się przy kościele w Racławicach przeszło 1000 ludzi, a w sąsiednich Janowiczakach na wzgórzu, na którym wznosi się kopiec Kościuszki około 300 ludzi. Oddział policji wezwał zgromadzonych do rozejścia się. Tłum przyjął wezwanie wrogimi okrzykami. Wtedy oddział policji przystąpił do rozpraszania tłumu przy pomocy pałek gumowych. Zepchnięty z kopców tłum usunął się na stoki wzgórza, przybierając groźną postawę.

GRANATY ŁZAWIĄCE

Gdy powtórzone trzykrotnie wezwanie do rozejścia się nie poskutkowało, policja rzuciła przed nacierający i otaczający ją tłum 22 granatów łzawiących. Rzucenie granatów nie osiągnęło jednak skutków z powodu złych warunków atmosferycznych. Jednocześnie wśród wrzawy i nawoływań chłopi zorganizowali wiec, podczas ktrego przemawiało kilku mówców. Omawiano sprawy ordynacji wyborczej, obozu odosobnienia, amnestii dla więźniów brzeskich, rozwiązania Sejmu i Senatu i tp. Wznoszono przy tym okrzyki na cześć rewolucji.

W międzyczasie w Racławicach tłum liczący ok. 1000 osób usiłował przedrzeć się przez kordon policji przy posterunku PP. w Racławicach, pragnąc dostać się na podwórze. Usiłowania te zostały odparte.

PADŁY STRZAŁY...

Na wzgórzu zgromadziło się w tym czasie ok.. 5000 ludzi. Policja trzykrotnie wezwała zebranych do rozejścia się, a po tym przystąpiła do rozpraszania tłumu, rozpędzając go przy pomocy pałek gumowych. Ponieważ wezwanie do rozejścia się nie poskutkowało i tłum w dalszym ciągu nacierał na policję, policja dała salwę ostrzegawczą w górę. Na chwilę przed salwą i w czasie salwy posypały się na policję strzały rewolwerowe od osobników, ukrytych za płotami i węgłem kościoła.

OSKARŻENI

Z pośród 60-ciu chłopów, zatrzymanych o zajścia racławickie 29 znajduje się w areszcie, a mianowicie: J. Bury, A. Biesaga, Henryka Dejworkówna, M. Feledyk, St. Gajos, T. Hajdys, A. Jurkowski, R. Jędruch, Br. Kowiarska, J. Król, J. Kasałka, W. Król, Wł. Krupa, M. Kuśpiel, L. Leszczyński, J. Marzec, St. Michalski, M. Nowak, St. Przeniosło, J. Piłat, L. Placek, St. Reron, St. Uchto, A. Włodarczyk, Br. Zaprzelski, Z. Zaprzelski, Wł. Ziarko i J. Ziarko.

Jak tam na Madagaskarze?
Komisja polsko-żydowska wróciła

WARSZAWA. 13. 9. Powróciła z Madagaskaru polska komisja studiów, która pod przewodnictwem majora Mieczysława Lepeckiego z prezydium Rady Ministrów i przy udziale dyrektora żydowskiego towarzystwa emigracyjnego Leona Altera oraz inż. S. Dyka, badała przez ostatnich kilka miesięcy przydatność tej wyspy dla osadnictwa.

W drodze powrotnej komisja zatrzymała się w Paryżu, gdzie odbyła dłuższą konferencję z ambasadorem Łukasiewiczem, poczym mjr. Lepecki został przyjęty przez bawiącego właśnie w stolicy Francji ministra J. Becka.

Potwierdzenie naszych wczorajszych doniesień
Turcja oskarża Z. S. S. R.
o uprawianie korsarstwa na morzu Śródziemnym

STAMBUŁ, 13. 9. Ze Stambułu donoszą, że miarodajne źródła tureckie nie mają żadnej wątpliwości co do tego, że korsarstwo uprawiane od pewnego czasu we wschodniej części Morza Śródziemnego dokonywane jest przez jednostki sowieckie, wychodzące w tym celu z Morza Czarnego.

Opinia turecka jest tym faktem niesłychanie wzburzona. Niejednokrotnie zwracano tu uwagę na stwoisty styl polityki sowieckiej, która wymagając z jednej strony od Turcji całkowitej uległości i podporządkowania się interesom sowieckim, z drugiej nie wahała się przed narażeniem Turcji na daleko idące, przykre konsekwencje. Polityka turecka skutecznie oparła się wszelkim zakusom użycia Turcji jako rzecznika sowieckich interesów zarówno na terenie Bliskiego Wschodu, jak też w polityce międzynarodowej.

Katastrofa kolejowa w Wieluniu
1 zabity, 4 rannych

W sobotę o godzinie 22-giej wydarzyła się na stacji kolejowej w Wieluniu katastrofa kolejowa.

Pociąg towarowy Nr. 6085 zdążający od strony Ostrowa wpadł na pociąg towarowy Nr. 6090, który nabierał wodę na stacji. Skutkiem zderzenia został zabity kierownik pociągu Nr. 6085 Gandulski, ranni zaś zostali z obsługi pociągu konduktorzy Nowak Jan, Kędzia Franciszek, Walczak Franciszek i Karasiński Józef.

Winę katastrofy ponosi maszynista pociągu zdążającego od strony Ostrowa Fizyta, który przejechał sygnał ustawiony na „stój".

Grypa
p. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, 13. 9. Pan Prezydent przeszedł przed kilku dniami lekką grypę, wskutek czego przyjęcia na Zamku zostały odwołane. W najbliższyh dniach P. Prezydent podejmie normalną pracę.

Polakom nie wolno pracować
Naganianie młodzieży do Landsjahr'u

GDAŃSK, 13. 9. Polacy gdańscy skarżą się na nowe metody germanizacyjne władz gdańskich stosowane wobec polskiej młodzieży. Oto gdański Urząd Pośrednictwa Pracy nie pozwala na zatrudniania Polaków nawet w takim wypadku, gdy ten sam sobie znajdzie pracę i uzyska zgodę przedsiębiorstwa na zatrudnienie. Odmawiając prawa zarobkowania władze gdańskie kierują młodzież polską do przepracowania jednego roku na wsi, czyli odsłużenia t. zw. Landsjahr'u na wioskach gdańskich stosuje się wobec Polaków — przeważnie młodzieży — rożnego rodzaju metody germanizacyjne. Wobec takiego stawiania sprawy przez gdański Urząd Pośrednictwa Pracy młodzież polska Wolnego Miasta ma dwie drogi wyjścia, albo odsłużyć Landsjahr, aby mieć możność później pracować w mieście — co też jest jeszcze problematyczne, albo wieść przymusowe bezrobocie.

18 sesja Ligi Narodów
Protest gen. Franco
przeciwko czerwonej Hiszpanii

GENEWA, 9. 13. O godz. 11-ej przed południem rozpoczęła swoje obrady 18-ta sesja zwyczajna Zgromadzenia Ligi Narodów. Otwarcia sesji dokonał w charakterze urzędującego przewodniczącego Rady Ligi delegat hiszpański, premier Juan Negrin.

GENEWA, 13. 9. Gen. Franco wystosował do Komisji Weryfikacyjnej Pełnomocnictw telegram, w którym protestuje przeciwko uznaniu mandatu delegacji rządu walenckiego, jako delegacji hiszpańskiej i przeciw udziałowi tych delegatów w pracach Rady i Zgromadzenia Ligi Narodów.

Na tropie sprawców
zamachów bombowych w Paryżu

PARYŻ, 13. 9.

Śledztwo w sprawie zamachu bombowego prowadzone jest w tempie gorączkowym. Minister spraw wewnętrznych Dormoy oświadczył przedstawicielom prasy, że policja jest na tropie sprawców. Jednocześnie minister dorzucił, że maszyny piekielne napełnione były materiałem wybuchowym rzadko spotykanym we Francji. Zdaniem ekspertów maszyna nie była dziełem przygodnych dyletantów, lecz pochodzi z jednej z fabryk amunicji. Pdczas gdy dzienniki umiarkowane czynią odpowiedzialnymi za wybuch koła komunistyczne, to lewicowa prasa wskazuje na sfery międzynarodowe, niepokojące Francję w celu wywołania niepokojów podczas okresu wystawy.

PARYŻ, 13. 9. Opisując szczegóły wybuchu w dzielnicy Etoile paryski „Journal" łaczy zaszły wypadek z faktem odkrycia 14 maszyn piekielnych i wyciąga wniosek, że zamach mógł mieć o wiele szersze rozmiary, gdyż był to prawdopodobnie ukartowany spisek.

Wzruszający list robotników
Czytelnicy „ABC" śpieszą z pomocą
pogorzelcom z Rożków

Nie ma dnia, aby czytelnicy nasi nie składali dowodów żywego i czynnego zainteresowania się losem pogorzelców wsi Rożki — Ziemaki. Ofiary płyną zewsząd zarówno w gotówce jak i w naturze. Wiele z nich pochodzi od robotników i te są naprawdę wzruszające. Otrzymujemy również wiele listów, z których jeden, jako wielce charakterystyczny, zamieszczamy poniżej.

„Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

My, robotnicy zatrudnieni sezonowo w Tow. Przyjaciół Miasta — Ogrodu Czerniakowa, składamy sumę 7 zł. 55 gr., taką na jaką nas stać z naszych ubogich zarobków, lecz czujemy się zobowiązani, jako Polacy podać bratnią dłoń i wzywamy dalszych kolegów pracy: Kto za nami!

Grupa 19-tu robotników wraz z nadzorem.

Pozatem w dniu wczorajszym wpłynęły następujące ofiary do naszej redakcji: Zakład wychowawczy Op. Najśw. Panny Marii — Radom — zł. 6, pp. Westfalewiczowa — Ozinica — zł. 2, Michel zł. 10, dr. M. Niecianski — Suwałki — zł. 5, St. W-j. ekwiwalent za jabłka zł. 5, dr. Stoch adw. Lublin zł. 40, Lisowscy Lwów zł. 13, Glinka i Waśkiewicz — Przasnysz — zł. 10, Wyczałkowska — Zielonka — zł. 6, R. Z. Staffowie — Lwów — zł. 5, Miller obr. sądowy — Ratno — zł. 3, Rmbowski Jan zł. 1 Mroziński Ignacy zł. 10, Krasińscy zł. 4, Żurkowski Roman zł. 4,50, Wutwiski zł. 5, Ibiańska Jadwiga zł. 5, ks. Rutkowski Wacław zł. 5, ks. dr. Nitecki zł. 5, Malus Andrzej zł. 5, Malus Mieczysław zł. 5, L. P. zł. 20, student Akademii Górniczej zł. 1, C. B. zł. 3, Dobrowolski zł. 1, Strojanowski zł. 4, Freytag zł. 1, H. B. zł. 40. Stały Czytelnik gr. 55. Razem zł. 232 gr. 58, gotówką oraz paczka z odzieżą złożona przez pp. Witrzensów i płaszcz męski i garnitur złożony przez p. M. Z.

Reforma rolna

Przedstawiciele organizującego się fołksfrontu krzykliwie głoszą hasło reformy rolnej.

Reforma rolna jest jednym z tych zagadnień naszego życia politycznego, które wywołuje silne antagonizmy i stwarza koło siebie atmosferę podniecenia, niewątpliwie utrudniającą zrozumienie samej jej istoty.

Jest to przecie zagadnienie, mające bezpośredni, doniosły wpływ nie tylko na kształtowanie się ustroju, ale również i całego ustroju społecznego naszego kraju, to też nie obojętnym jest dla jego przyszłości, jak reforma jest pomyślana i w jaki sposób będzie przeprowadzana.

Błędna polityka, prowadzona na wsi od lat, stworzyła dzisiejszy stan rzeczy — niskiej i jednostronnej produkcji, wyzysku pośrednictwa handlowego, przeludnienia. Jedną z dróg, prowadzącą do poprawy tej sytuacji, jest rzeczowo ujęta i konsekwentnie przeprowadzona reforma rolna. Ale reforma rolna nie powinna polegać w y ł ą c z n i e na parcelowaniu większych majątków, powinna ona ujmować całość zagadnień wsi z punktu widzenia w s z e c h s t r o n n i e pomyślanej reorganizacji całej struktury rolnej, reorganizacji ujętej tak z punktu widzenia gospodarczego, jak społecznego oraz ogólnych wymagań polskiej narodowej racji stanu.

Ostatecznym celem reformy rolnej powinno być stworzenie całego kompleksu gospodarstw różnej wielkości, od pewnego minimum do pewnego maksimum powierzchni, gospodarczo aktywnych o silnie wyspecjalizowanej produkcji, niepodzielnych.

Powinno się ustalić pewne zasady, od których byłoby zależne posiadanie ziemi w ogóle, względnie posiadanie większego, lub mniejszego jej obszaru.

Najważniejsze z nich byłyby: przynależność posiadaczy ziemi do narodu polskiego, osobiste prowadzenie gospodarstwa, warstwa, z której gospodarze danego obiektu mają pochodzić, jakość gleby i t. p.

Reforma rolna nie powinna być przy tym traktowana szablonowo, jednakowo dla całego kraju, ale musiałaby uwzględniać indywidualne właściwości poszczególnych województw, czy nawet powiatów.

Najmądrzej jednak pomyślana i najenergiczniej choćby przeprowadzana reforma rolna sama nie naprawi wadliwej struktury społecznej naszej wsi, nie stworzy pracy dla całego nadmiaru jej mieszkańców. Nie należy nigdy zapominać, że jest ona tylko jedną z dróg, prowadzącą do poprawy i w żadnym razie nie może być celem samym w sobie.

Równolegle z nią musi iść akcja stworzenia polskiego stanu średniego w miastach. Jednostki, gospodarczo i społecznie na wsi niepotrzebne, muszą przejść do miast — chłopi do drobnego handlu i rzemiosła, ziemianie do handlu większego, hurtowego, do przemysłu. Dopiero zgodne współdziałanie tych czynników — reformy struktury rolnej i tworzenie wszechstronnie pomyślanego polskiego stanu średniego w miastach, może być fundamentem budowy N o w e g o Ł a d u w P o l s c e.

I. I.

Przelotne deszcze
i chłodno

Przewidywany przebieg pogody w dniu 14 b. m.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami. Chłodno. Umiarkowane i porywiste wiatry północno - zachodnie i zachodnie. W dzielnicach zachodnich skłonność do burz. Chmury kłębiasto - deszczowe i kłębiaste o podstawie 300 — 600 m. Widzialność dobra.

Konfiskaty

Ostatnio konfiskaty zaczynają coraz częściej dotykać pisma, które do niedawna nie były konfiskowane. Tak więc skonfiskowano w ciągu trzech kolejnych dni „Słowo", w tym jedna konfiskata za ilustracje z Wielkopolski oraz tygodnik „Jutro Pracy" za artykuł posła Wacława Budzyńskiego.

ABC SPORTOWE

Wygrywamy z Danią 3:1

Szczęście sprzyjało Polakom

Szczepaniak bohaterem meczu

Na stadionie W. P. w Warszawie w obecności 25 tys. publiczności rozegrany był mecz Polska — Dania.

Mecz zakończył się zwycięstwem Polski 3:1. Polacy mieli fenomenalne szczęście w pierwszej połowie gry, która toczyła się pod znakiem wysokiej przewagi Danii. Gdyby nie to szczęście, ryzykowny eksperyment kapitana PZPN. wstawienia do reprezentacji aż trzech debiutantów, mógłby się skończyć opłakanie i Duńczycy zdobyliby 4—5 bramek przed przerwą. Zawiódł bowiem Pawłowski i Krzyk, który zwłaszcza pierwsze piłki bronił skandalicznie. No, ale cóż — mieliśmy takie szczęście, że Duńczycy nie trafiali w pustą bramkę, albo piłka odbijała się od głowy leżącego bramkarza. Zresztą należy przyznać, że obrona była świetna, ratowała zgoła beznadziejne sytuacje, a Szczepaniak nawet z powodzeniem zastąpił bramkarza i pod jego nieobecność obronił nieuchronnego prawie gola... głową.

Po przerwie debiutanci opanowali się: Pawłowski zupełnie poprawnie, a Krzyk nawet dobrze. W sumie, dzięki szczęściu, mecz wygraliśmy.

Po przywitaniu i odegraniu hymnu, rozpoczynają Duńczycy. Polacy odbierają piłkę, następuje kilka naszych ataków, jednakże „polskie pięć minut" kończy się. Duńczycy dochodzą do głosu, w siódmej minucie strzelają do pustej bramki, nie trafiając, w ósmej — Szczepaniak broni głową, ponieważ Krzyk zupełnie niepotrzebnie wybiegł, wreszcie w 9-tej minucie następuje piękny przebój Wilimowskiego, który sam jeden przebija się przez pomoc i obronę i strzela nieuchronnie. Prowadzimy 1:0. Duńczycy rewanżują się natychmiast: łatwy daleki strzał Iversena, możliwy do obrony nawet dla B klasowego bramkarza — grzęźnie w siatce. Jest już 1:1. Przewaga Duńczyków staje się coraz większa. Nasza pomoc cofa się do tyłu i z trudem utrzymujemy remisowy wynik. Duńczycy prawie ciągle goszczą na naszej połowie, jednakże szczęście nas nie opuszcza i w 26-ej minucie z kombinacji Matias — Wilimowski pada ładne podanie do Króla, który strzela drugą bramkę z odległości 5 metrów. Dalsze ataki Duńczyków nie zdołały im jednak przynieść wyrównania.

Po przerwie obraz gry się zmienia. Drużyna polska gra przynajmniej o dwie klasy lepiej. Gra jest otwarta z lekką, chwilami rosnącą przewagą Polski. W 12-tej minucie Wilimowski strzela, bramkarz interweniuje, jednakże wypuszcza z rąk. Król przytomnie dobija głową, ustalając wynik meczu na 3:1.

Polacy mając przewagę dwóch bramek, grają teraz ostrożnie i trochę „nawalają" czas. Szereg ataków duńskich likwiduje obrona i dobrze już grający Krzyk. Trzeba jednak przyznać, że i bramkarz duński jest ciągle zatrudniony, bo atak nasz dużo strzela, jednakże czas upływa a wynik utrzymuje się. I wśród ogólnego entuzjazmu sędzia odgwizduje nasze zwycięstwo.

Z drużyny polskiej najlepszym był Szczepaniak. Wilimowski, jak zwykle, niezawodny. Dobrym był również Nytz, u Duńczyków bramkarz i pomoc, atak natomiast dobry w polu (zwłaszcza skrzydłowi) gubił się pod bramką.

Deszcz padał w Katowicach

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne nie dokończone

W obecności 6000 widzów odbyły się w Katowicach międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Niestety, niepogoda uniemożliwiła osiągnięcie dobrych wyników, zawody nie zostały dokończone z powodu ulewnego deszczu.

Pod względem sportowym zawody udały się bardzo dobrze. Emocjonującym był bieg na 5 km., w którym Noji zrewanżował się Węgrowi Kelenowi za porażkę, poniesioną w Londynie. W biegu na 100 m. Zasłona przegrał do doskonałego Węgra Kovacsa dopiero na ostatnich metrach, a czas zwycięzcy 10,6 sek. jest bardzo dobry ze względu na panujące warunki.

W rzucie młotem Kocot ustanowił nowy rekord polski wynikiem 45,33 m. Skok o tyczce przerwano przy wysokości 380 cm którą to wysokość przeszli Sznajder, Niemiec Hartmann i Austriak Hauncvickel

100 m — 1) Kovacs (Węgry) 10,6 sek., 2) Zasłona 10,7 sek., 3) Trojanowski 11,2 sek.

1500 m — 1) Staniszewski (Syrena W-wa) 4:08 min., 2) Rakoczy (Katowice) 4:10 min.

100 m pań — Kieronimówna (Z. S. Katowice) 13,7 sek.

Młot — 1) Kocot (Sokół Tarn. Góry) 45,33 m, 2) Węglarczyk (Sokół Chorzów) 42,08 m.

Skok w dal — Chmiel 2-gi (Pogoń Kat.) 654 cm.

400 m — 1) Vadas (Węgry) 49,6 sek., 2) Gąssowski 50,1 sek.

Kula — 1) Daranyi (Węgry) 15,19 m., 2) Praski (Z. S. Kat.) 13,97 m, 3) Kocot 12,79 m.

A było już nawet 3:1 dla Bułgarii

Polska — Bułgaria 3:3

Niedzielny mecz Polska — Bułgaria w Sofii zgromadził na stadionie 15.000 widzów.

Przebieg meczu miał charakter dramatyczny. Polska już w 3-ej minucie straciła bramkę, i aczkolwiek po 4-ch min. zdołały wyrównać, to jednak do przerwy Bułgarzy prowadzili 2:1.

W 3 minuty po przerwie stan meczu brzmiał 3:1 dla Bułgarii, przy czym wszystkie bramki utraciliśmy z winy złej taktycznie defensywy. Przegrupowanie ataku po przerwie zmieniło nieco sytuację i po zażartej walce finiszowej drużyna polska zdołała wyrównać.

NISKI POZIOM

Zawody stały na ogół na niskim poziomie. Gra Polaków ucierpiała z powodu fatalnego boiska, na którym nie było mowy o przyziemnej kombinacji. Bułgarzy byli bardzo szybcy, energiczni i zdecydowani pod bramką. W drużynie polskiej utrzymał poziom tylko Wasiewicz. Dość równo grali Piątek i Gemza, po przerwie. W ataku doskonale zagrał Korbas, był strzelcem wszystkich trzech bramek. Zawiódł natomiast Artur, który przedwcześnie się wyczerpał. Kisieliński, agresywny w pierwszej połowie, po przerwie trzymał się linii autowej i wypadł słabiej.

SKŁADY DRUŻYN

Drużyna polska wystąpiła w składzie zapowiedzianym. Jedynie po przerwie nastąpiły zmiany: Gemza wszedł na miejsce Boetchera, Korbas przeszedł z prawego skrzydła na środek, na lewym łączniku grał Piątek, na prawym — Wostal, Artur na prawym skrzydle.

Bułgarzy grali w składzie: Dermonsky, Nikoloff — Balakczief, Gabrowsky — Kolaceff (Stefanoff) — Kamensky, Angeloff — Paczedzjeff — Ilieff — Boboff — Jordanoff.

ROBIMY BŁĘDY

Mecz zaczynają Bułgarzy — piłka idzie w aut. Polacy — wyraźnie nerwowi — robią błędy. W 3 min. środkowy pomocnik Bułgarów doskonale wystawia lewego łącznika. Obrońcy polscy stoją w jednej linii, tak że Bułgar łatwo dostaje się pod bramkę polską i strzela. Bułgaria prowadzi 1:0.

Polacy zaczynają składnie atakować. W 7 min. pada wyrównanie: Kisieliński przerzuca piłkę na prawe skrzydło, Korbas półwolejem pakuje ją w bramkę.

W 29-ej minucie, w okresie naszej lekkiej przewagi — Pawłowski wybiega do za daleko podanej piłki i w chwili, gdy chce ją uchwycić w ręce, wybia mu ją Boetcher. Piłka idzie niedaleko, walczą o nią Dytko i Angeloff, w rezultacie wraca ona na bramkę polską, w której nie ma jeszcze Pawłowskiego. Piłka wtacza się do siatki.

WYRÓWNANIE

Mimo utraty dwóch bramek, Polacy grają energicznie i dobrze kombinują. Niestety pod bramką nikt nie umie wykończyć akcji. Po przerwie w 3 min. obrońcy nasi nie kryją dostatecznie Jordanoffa, który strzela trzecią bramkę. Polacy odpowiadają atakami. Bramka bułgarska jest pod obstrzałem, akcje polskie nabierają coraz większego rozmachu. W 27-ej min. po ładnej akcji całego ataku Korbas daleką bombą zmusza do kapitulacji bułgarskiego bramkarza. Za chwilę pada wyrównanie: Kisieliński strzela bardzo ostro, bramkarz podbija piłkę, jednak Korbas jest na miejscu i po raz trzeci lokuje ją w sitkę.

Następują zmienne ataki. Polacy mają parokrotnie okazję podwyższyć wynik, podobnie jak Bułgarzy. W 44-ej min. Artur z kilku kroków ma ostatnią szansę zdobycia dla Polski zwycięskiej bramki. Marnuje ją. Mecz kończy się wolnym rzutem do bramki polskiej, na szczęście nie zostaje wyzyskany.

Mecz, którego nie można dokończyć

W niedzielę, w ramach meczu tenisowego Austria — Polska o puchar Europy środkowej, wznowiono przerwaną grę pojedynczą Hebda — Baworowski. Baworowski prowadził 2:0 setów, a w trzecim secie stan gry przerwano 1:1 gemów.

Dogrywka rozpoczęła się szczęśliwie dla naszego tenisisty. Trzeciego seta Hebda wygrywa w stosunku 6:4, mając w końcowych gemach kilka pięknych zagrań przy siatce.

Kiedy rozpoczęto czwarty set — przy stanie 2:1 dla Baworowskiego — zaczął padać ulewny deszcz. Kapitan naszej drużyny p. Zieliński zażądał przerwania meczu. Drużyna austriacka zaoponowała, jednak sędzia naczelny, Anglik mjr. Bussel przychylił się do polskiego wniosku, zarządzając przerwanie gry.

Dalszy ciąg meczu odłożono na poniedziałek.

Zawody pływackie „ABC"

W niedzielę, punktualnie o godz. 13-ej na pływalni Akademickiego Związku Sportowego, w parku Paderewskiego odbyły się zawody pływackie „ABC" dla uczestników naszych kursów. Notujemy wyniki:

Bieg pań 50 m: 1) Plebańczykówna 1 min. 8,4 sek., 2) Świklanka 1 min. 24,8 sek., 3) Szczerbicka 1 min. 34,6 sek.

50 m panowie: 1) Wilczyński [illegible].2 sek., 2) Mokrzyński 59,7 sek., 3) Scheing 1 min. 0,4 sek.

100 m panowie: 1) Rozner 1 min. 24,4 sek., 2) Kossowski 1 min 30,2 sek.

Po zawodach odbyło się rozdanie zwycięzcom nagród ofiarowanych przez naszą redakcję i AZS.

Nowy rekord polski

W Grudziądzu Stanisława Walasiewiczówna, zapowiedziała pobicie rekordu światowego w pięcioboju. Ze względu jednak na złe warunki atmosferyczne Walasiewiczówna uzyskała 354 pkt., ustalając nowy rekord Polski, gorszy o 3 pkt. od światowego. Wyniki Walasiewiczówny: 100 m. — 11,9 sek., skok w dal — 5,71, rzut kulą — 10,54 m., skok wzwyż — 1.39 m., rzut oszczepem 36,04.

Przybyło — mistrzem Polski

W biegu maratońskim o mistrzostwo Polski, rozegranym na szosie tomaszowskiej z Łodzi do Kurowic i z powrotem startowało 11-tu zawodników.

Przez dłuższy czas prowadził Marynowski, który na półmetek w Kurowicach przybył w czasie 1:15 godz. Na 6 km. przed metą niespodziewanie wysunął się na czoło Przybyło i ukończył bieg na pierwszym miejscu w dobrym czasie 2:37:02 godz.

2) Marynowski (W-anka) 2:45:04 godz., 3) Głuszcz (PZL W-wa) 2:52:41,5 godz., 4) Buczyński (W-nka) 3:02:57 godz., 5) Frontczak (Boruta — Zgierz), 6) Raszko (KPW Orzeł).

Regaty w Wilnie

Na Wilii pod Wilnem odbyły się regaty wioślarskie, które — z wyjątkiem jedynek i czwórek — wykazały słaby poziom i małe przygotowanie.

Czwórki now. — Harcerski K. S. przed WKS Śmigły, czwórki półwyścigowe pań — Wileński P. W., czwórki półwyścigowe młodzieży szkolnej — Harcerski K. S., jedynki — Stefanowicz (Śmigły), jedynki młodszych — Kaczyński (Śmigły), pokonał Stefanowicza o 15 długości łodzi.

Motocyklowy raid tatrzański

Pierwszy raid tatrzański Polskiego Klubu Motocyklowego odbył się w bardzo ciężkich warunkach. Spośród 47 maszyn, jakie wystartowały do raidu, przybyło na metę tylko 26, a zaledwie 10 przybyło w przepisowym czasie.

Spośród zawodników niesklasyfikowanych, wyróżnił się wielką ambicją sportową Galica, spóźniając się jednak na metę o 2 minuty.

Wypadkowi uległ motocyklista Mieczysław Byk, który spadł z mostu na Dunajcu (6 metrów wys.) pod Pieniążkowicami. Maszyna została zniszczona, jednak kierowca wraz z towarzyszem nie doznali obrażeń.

W kategorii A, motocykle solo, klasa D. 600 cm.: 1) Docha (Legia Warszawa) na Sokole — 0 pkt., 2) J. Jakubowski (PKM Warszawa) na Sokole, 3) kpt. Różycki (WKS Wawel) na Sokole, 46 pkt. k., 4) Kubiak (PKM — W-wa) na Sokole — 98 p. k.

Klasa C. 500 cm.: 1) Mazurkiewicz (KMZS Lwów) na BMW. 27 pkt. k. 2) Lemański (Unia Poznań) na BMW— 28 p. k., 3) Jabłoński (KNZS Lwów) — 41 p. k.

Klasa B. 350 cm.: 1) Jurkowski (PKM — W-wa) na DKW — 0 p. k.

Kategoria B, z wózkiem, klasa F: 1) Michałkiewicz (PKM W-wa) — 70 p. k.

W drugim dniu raidu na starcie do drugiego etapu stanęło 10 maszyn w konkursie i 15 poza konkursem. Wszystkie maszyny „konkursowe" doszły do mety w oznaczonym terminie, Jakubowski, Docha i Jurkowski bez punktów karnych. A spośród maszyn, startujących poza konkursem, znaczna większość przybyła do mety w oznaczonym terminie.

W niedzielnym meczu bokserskim

Polonia — Okęcie 8:8

W niedzielę, dn. 12 bm. w sali Wielkiej Rewii przy ul. Karowej odbył się międzyklubowy mecz bokserski Polonia — Okęcie, zakończony remisowym wynikiem 8:8.

Mimo zapowiedzi, mecz wypadł nieciekawie i średnio liczna publiczność opuszczała salę z pewnym rozczarowaniem.

W poszczególnych walkach zwycięstwa przedstawiają się jak następuje:

W wadze piórkowej: Komuda (Polonia) wygrał na punkty do Tworka (Okęcie), w wadze koguciej: Szyszkowski (O.) otrzymał 2 punkty walkowerem. Równocześnie odbyło się towarzyskie spotkanie Szyszkowskiego z Damskim III (P.), który zwyciężył także na punkty.

W wadze piórkowej: Czortek (O.) wygrał na punkty do Małeckiego. W wadze lekkiej wobec niestawienia się na ring Kozłowskiego, zyskał dwa punkty walkowerem Łukaszewicz. W półśredniej: Bąkowski (O.) wypunktował Ciszewskiego.

Najciekawszą walkę pakazali w wadze średniej: Fabisiak (P.) i Matuszewski (O.). Zwyciężył, także na punkty, Fabisiak.

W ostatnim spotkaniu w wadze półciężkiej walczyli Wiziński (P.) i Leoniak (O.), który przegrał na punkty.

Ogólne wrażenie mało korzystne, nie było ani jednego spotkania na wysokim poziomie i wyraźnie odczuwało się brak spotkania w wadze ciężkiej oraz dwa walkowery w wadze koguciej i lekkiej. Dało się zauważyć dwa odrębne obozy, jakie stanowili zwolennicy Okęcia i Polonii, przy czym zachowanie się tych pierwszych w stosunku do sędziów, pozostawiało wiele do życzenia.

Wszyscy zawodnicy najzupełniej na poziomie i ambitni. Wyróżnił się młody bardzo, ale nieźle się zapowiadający zawodnik Polonii — Komuda.

C. W. S. — FORT BEMA 9—7

W muszej — Rzewnicki (CWS) przegrał na punkty do Patory.

W koguciej — Szybowski (F. B.) wypunktował Gromka.

W piórkowej — Cichomski (CWS) wygrał na pkt. z Sieradzanem.

W lekkiej — Abramczyk (CWS) zremisował z Olszewskim.

W półśredniej — Brzóska (CWS) uległ wysoko na pkt. Kolczyńskiemu.

W średniej — Całka (CWS) wypunktował Janiszewskiego.

W półciężkiej — Ciążela (CWS) wygrał na pkt. z Knigą.

W ciężkiej — Dziewulski (F. B.) znokautowany został w 2-ej rundzie przez Jarczewskiego.

WTOREK, 14 WRZEŚNIA

6.15 „Kiedy ranne...". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.10 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja szkolna. 11.15 Aud. szkolna. 11.40 (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Dziennik. 12.15 Skrzynka roln. 12.25 Koncert. 15.45 Wiadom. gospod. 16.00 Rzeczy ciekawe z pięciu części świata — aud. dla dzieci. 16.20 Schubert: 6 Moments Musicaux (wyk. Ładomirski). 16.45 W największym parku Polski — felieton. 17.00 Koncert solistów. 17.50 Pogadank. turystyczn. 18.00 Przegl. finans. - gosp. 18.15 (płyty). 18.50 Pogad. 19.00 Niezawodny środek — skecz. 19.15 Koncert kameralny. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 Muz. taneczna. 20.40 Reportaż ze Zjazdu Młodz. Rzemieśln. we Lwowie. 20.45 Dziennik. 21.00 „Don Carlos" — opera Verdi'ego (akt I i II) Transm. z Rzymu. 22.51 Dziennik i Kom. meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 (płyty). 14.06 (płyty). 15.00 Reportaż z życia. 15.15 Trio Salonowe P. R.: 22.00 Wiadom. sport.

Środa 15 września

6.15 „Kiedy ranne..." 6.18 Gimnastyka. 6,38 Płyty. 7.00 Dziennik. 7.10 Płyty. 8,00 Aud. szkolna. 11,15 Aud. szkolna. 11,40 E. Liszt (płyty). 11,57 Czas i hejnał. 12.03 Dziennik. 12,15 Ostatnie żniwa — pog. 12,25 Koncert. 15.45 Wiad. gosp. 16.00 Różne warsztaty pisarskie — szkic literacki. 16,15 Koncert popul. 16,45 Oddziały partyzanckie na Wileńszczyźnie w 1919 r. — odczyt. 17,00 Koncert. 17,50 Sztuczna guma — pogad. 18,15 Płyty. 18,50 Sprawzd. z zakończenia prac Kongr. Inżynierów we Lwowie. 19.00 „Słynni dyrygenci". 19.50 Wiadomości sport. 20.00 Ludowa muz. taneczna. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. H. Sztompki. 21.45 „Ogniwa" — opow. E. Orzeszkowej. 22.00 Ork. kameral. Berlińskich Filharmoników. 22,50 Dziennik i kom. meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Fragm. z op. „Faust" Gounod'a (płyty). 14.06 Płyty. 15.00 Pog. 15.10 Życie kultur. stolicy. 15,15 Koncert solistów. 22.00 Wiad. sport. 22.05 Kwadrans poetycki. 22.20 Płyty. 23.15 Muz. taneczna.

Gierutto — mistrzem Polski

W zawodach o mistrzostwo Polski w dziesięcioboju w punktacji ogólnej pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski zdobył Gierutto (Warszawianka) — 6630 pkt., 2) Hanke (W-nka) — 6148 pkt., 3) Dyka (Sokół — Krewałt) — 5367 pkt., 4) Rajecki (AZS — Poznań) — 5265 pkt., 5) Farny (Bielsko) — 5264 pkt., 6) Hartman (Łódź) — 4339 pkt. Macieszczyk (Łódź) wycofał się z rozgrywek.

WIADOMOŚCI Z TOKU

Marap i Hungaria

zwycięzcami gonitw klasycznych

Nagroda „Fils du Vent" zgromadziła na starcie cztery konie, w tym stajnia „Krasne" wysłała na start Neona i Magentę za leaderką. Gonitwę wygrał łatwo specjalnie szykowany do tej gonitwy Marap, bijąc o pół długości Neona. Pędziwiatr zajął bardzo dalekie trzecie miejsce.

Nagrodę „Hodowców" wygrała, importowana w łonie matki Hungaria, z miejsca do miejsca w doskonałym czasie 1 min. 6,5 sek. Totalizator uczcił przybycie Hungarii wypłatą 88 zł. za 10. Na drugim miejscu upiasował się Kszyk, trzecie miejsce zajął Overshot. Hungaria przed sezonem łódzkim już była uważana na zasadzie swych galopów za najpoważniejszą kandydatkę do tej nagrody. Tak wysoką wypłatę tłumaczyć należy tym, że debiut jej towarzysza stajennego Apollo wypadł bardzo słabo.

Nagrodę „Skoków" wygrał idący z ulgą wagi Gaffeur, również w doskonałym czasie 2 min. 31,5 sek. przeprowadziwszy gonitwę z miejsca do miejsca, pozostawiając w pobitym polu Horynia i Bałtyka.

Gonitwę z płotami wygrał Gral, który od startu odsadził się o kilkanaście długości. Drugie miejsce utrzymał Kłopot, który od dystansu 1600 m starał się bezskutecznie wyminąć Grala.

Gonitwę drugą wygrał Ignis od Baczyna. Dosiadający Baczyna j. Kalinowski za niedość energiczne wyjeżdżanie został ukarany spieszeniem do dnia 18 września.

Milo wygrała gonitwę dosłownie wstrzymywana od znacznie słabszych Holmesa i Nebraski.

Dobrze ruszył od startu w gonitwie czwartej Rinaldo II. Doprowadził jednak do pół prostej, gdzie doszły do niego finiszujące Witamina i Elstera. Witamina w walce uzyskała przewagę szyi nad Elsterą.

Bez żadnej formy wysyła na start swych pupili stajnia Dobieckiego. Wczoraj zdeklarowany faworyt Grawer przegrał do Klondike.

W ostatniej gonitwie dnia zwyciężył pewnie Prater.

Wyniki gonitw

z dnia 12 września

GON. 1. Dyst. 3000 m. Nagr. 2500 zł. Płoty. 1) Gral j. Dylik, 2) Kłopot (8), 3) Taiga (18). Wygr. w 3.26 s. ł. o 7 dł. Tot. 20.

GON. 2. Dyst. 1600 m. Nagr. 1400 zł. 1) Ignis, j. Treba, 2) Baczyn (11), 3) Marlena (89), 4) Harpa (23). Wygr. w 1.42 s. pew. o ½ dł. Tot. 11,5, fr. 5,5 — 6.

GON. 3. Dyst. 2100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Milo, ż. Nowak, 2) Holmes (26,5), 3) Nebraska II (41). Wygr. w 2.15 s. ł. o 3½ dł. Tot. 6.

GON. 4. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Witamina, ż. Garcia, 2) Elstera (31,5), 3) Rinaldo II (49), 4) Oxo (47,5), 5) King Dodo (211,5), 6) Muza II (74,5), 7) Omikron (88,5), 8) Hagar (241), 9) Joyeuse (111,5). Wygr. w 1.7 s. w walce o szyę. Tot. 9, fr. 6 — 7,5 — 8,5.

GON. 5. Dyst. 2400 m. Nagr. Fils du Vent 10.000 zł. 1) Marap, ż. Gill, 2) Neon (12,5), 3) Pędziwiatr II (53,5), 4) Magenta (12,5). Wygr. w 2.32 s. ł. o ½ dł. Tot. 7,5, fr. 5 — 5.

GON. 6. Dyst. 1100 m. Nagr. „Hodowców" 10.000 zł. 1) Hungaria, ż. Stasiak, 2) Kszyk (8), 3) Overshod (24), 4) Jalousie (132), 5) Neftis (81), 6) O. K. (108), 7) Albion Kid (81). Wygr. w 1.6½ s. ł. o 2 i pół dł. Tot. 44, fr. 7— 5,5 —6,5.

GON. 7. Dyst. 2400 m. Nagr. „Skoków" 7000 zł. 1) Gaffeur, ż. Gill, 2) Horyn (17,5), 3) Bałtyk (19), 4) Orestea (41). Wygr. w 2.31½ s. ł. o 2 i pół dł. Tot. 10,5, fr. 6,5 — 7,5.

GON. 8. Dyst. 1600 m. Nagr. 1600 zł. 1) Klondike, ż. Stasiak, 2) Grawer (11), 3) Nicotine (43,5), 4) Cylma (27), 5) Azrael (24,5). Wygr. w 1.41 s. ł. o 1 dł. Tot. 25,5, fr. 9,5 — 7.

GON. 9. Dyst. 2100 m. Nagr. 2000 zł. 1) Prater, ż. Fomienko, 2) Jantoś (15,5), 3) Nieporęt (24). Wygr. w 2.15 s. o ¾ dł. Tot. 8.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 291.55; Bruksela 89.20; Londyn 26.22; Nowy Jork (kabel) 5.29 i 5/8; Oslo 131.75; Paryż 18.93 Praga 18.46; Sztokholm 135.20; Zurych 121.70.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. prem. inwest. I-ej em. 67.00; II-ej em. 67.75; seriowa I-ej em. 82.50; dolarówka 38.00; 4 proc. poż. konsolid. (większe) 57.38; (drobne) 57.13 — 57.25; 4,25 proc. wewn. państw. 55.60 — 54.50 — 55,75; 5 proc. konwers. 62.00; Listy zast. 8 proc. ziemskie dolar. 33.75; 4 i pół proc. ziemskie seria V — 55.50; 4 i pół proc. Pozn. ziemstwa kred. seria K — 55.63; 5 proc. Warszawy 62.25 — 61.75 — 62.50; 5 proc. Lublina 51.25; 5 proc. Łodzi 56.75 — 55.00 — 55.50; 5 proc. Kalisza 49.75; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 60.25.

Akcje: B. Polski 105.75; Węgiel 25; Lilpop 52.50 — 52.25; Starachowice 32; Haberbusch 41.50 — 42.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 30.50 — 31.00; żyto I st. 24.00 — 24.75; owies I st. 22,25 — 23.00; Jęczmień nowy 21.00 — 21,50; Groch polny 26,00 27,00; Victoria 28,00 — 30.00; łubin niebieski 15.50 — 16,00, żółty 16.50 — 17,00, Rzepak zimowy 57.00 —58,00, Koniczyna czerw. bez kan. 100 — 115, biała sur. 160 — 170, mak niebieski 83.00 — 84,00; mąka pszenna gat. I 47.00—50.00; gat. II 38.50—40.50, g. III 33,50 — 35,50, pastewna 25,50 — 26.50, żytnia gat. I 35.00 — 37,00, razowa 27.50 — 28,50; Otręby pszenne grube przem. stand. 17.75 — 18,25, miałkie 16,75 — 17.25; otręby żytnie 16.00 16.50; Makuchy lniane 23.25 — 23.75; rzepakowe 20,00 — 20,50.

to jest tak

ODPOWIEDZIALNOŚĆ P. STARZYŃSKIEGO

Ostatni proces A. Lubowidzkiego i redaktorów trzech pism wykazał zupełnie wyraźnie, że stosunki personalne w Ministerstwie Skarbu przedstawiają wiele do życzenia. Wynika to zarówno z zeznań szeregu świadów, jak i z motywu wyroku.

Prasa pisała bardzo dużo o procesie. Zbyt mało napisała tylko, kto ponosi odpowiedzialność za politykę personalną Ministerstwa Skarbu w ciągu szeregu lat. Tym kto ponosi odpowiedzialność jest nie kto inny, jak komisaryczny Prezydent Warszawy p. Starzyński, który obecnie sprawuje władzę na Ratuszu Warszawskim — wówczas wiceminister Skarbu, mający najwięcej do powiedzenia w sprawach personalnych.

Tak więc proces ostatni smutne refleksje nasuwa również jeśli chodzi o politykę personalną zarządu miasta Warszawy. Boć trudno przypuszczać, że p. Starzyński aż tak się w ostatnich latach wyrobił i pozbył dawnych błędów i nałogów w polityce personalnej.

Zbereźnictwa...

NIEZASŁUŻONA POCHWAŁA

Na Pomorzu odbywają się obecnie wielkie manewry wojskowe. Podzieleni na dwie grupy „czerwonych" i „niebieskich" nasze oddziały pod surową kontrolą arbitrów staczają wielkie bitwy i dokonywują różnych skomplikowanych działań wojennych.

W prasie pełno opisów tego i komunikatów.

Między innymi taki:

Na uwagę zasługuje praca oddziałów saperskich strony niebieskiej, które w ciągu dnia dzisiejszego zbudowały mosty na tyłach, oraz dokonały zniszczeń przed frontem na drogach i w cieśninach, powodując przez to opóźnienie działań czerwonych.

Otóż nie jestem strategikiem. na skomplikowanych działaniach wojennych nie znam się ani trochę, ale czytając ten komunikat wydaje mi się, że arbitrzy popełnili omyłkę, lub niesprawiedliwość.

Bo przecież czytamy pochwałę „niebieskich" za to, że „dokonały zniszczeń na drogach". O przepraszam tego dokonali nie „niebiescy" a kto inny. W tej dziedzinie pracuje już od wielu lat z dobrymi wynikami Fundusz Drogowy.

Jemu się należy pochwała.

I to nie tylko za „pracę" na Pomorzu, ale w całej Polsce.

Twórcy „Funduszu Drogowego" muszą być bardzo rozżaleni. Tak się starali, tak pracowali a tu nie oceniono ich wysiłków i pochwalono nie ich a jakichś bezimiennych „niebieskich".

Trzeba to koniecznie naprawić.

Ich zasługi muszą być też wymienione w komunikatach.

B. REZA

Rad. partia chłopska przeciwko Ozonowi

Jak podaje „Robotnik" Radykalna Partia Chłopska w osobie swego prezesa, Edmunda Krzyżanowskiego złożyła oświadczenie, że władze naczelne Radykalnej Partii Chłopskiej nie zgłosiły akcesu do O. Z. N.

Brakło elity, pionu i fundamentu

dla czynników oficjalnej władzy

Odpowiedź ppłk. dr. Fr. Stocha żołnierza Legionów

Sytuacja wewnętrzna stoi pod znakiem silnego naporu na bastiony rządowe ugrupowań politycznych, zasadniczo krystalizujących się w masach koło Stronnictwa Narodowego, Stronnictwa Ludowego i PPS, które przez zmianę ordynacji wyborczej i nowe wybory — oczywiście, jak najszersze — (Stronnictwo Narodowe byłoby podobno skłonne wykluczyć proporcjonalność), spodziewają się drogą zdobycia odpowiedniej ilości mandatów wymusić powierzenie im władzy. Działacze tych stronnictw nie umieją wskazać, jaką drogą — w ramach obecnej konstytucji, przy zależności aktualnego rządu wyłącznie od Głowy Państwa — możliwe jest w drodze legalnej przejęcie władzy. Nie martwi ich także, czy będą mieli większość. Na razie każda pliszka swój ogon chwali a hasło wyborów figuruje na transparentach każdego z tych stronnictw. Akcję stronnictw typu z anno 1926 ułatwia istniejący od czasów konstytucji kwietniowej stan rzeczy, znany aż nadto dobrze, a będący zaprzeczeniem jej założeń.

TRZY ELEMENTY USTROJU

Według konstytucji kwietniowej układ sił politycznych, mający być gwarancją trwałości ustroju, opierał się na trzech elementach: nadrzędnej władzy Głowy Państwa, rządzie tylko od Pana Prezydenta zależnym i wreszcie na elicie dobieranej i kompletowanej z mas, składającej się z jednostek najbardziej wartościowych i najbardziej dla państwa polskiego zasłużonych, którzy, jak pion głęboko w doły społeczne wpuszczony mieli krystalizować koło siebie wszystko, co w masach bardziej dla Polski ofiarne a zarazem mieli stać się fundamentem podtrzymującym dany rząd, organ zaufania Głowy Państwa.

Konstrukcja ta miała co najmniej te zalety, że była logiczną, lecz nie wytrzymała próby życia i to z winy jej twórców.

PROBLEM ELITY

Pewnych faktów, których składnikiem jest wartość człowieka, nie można wyczarować ani zastąpić kombinacjami, zaś organizowanie elity było próbą takiego właśnie rodzaju. Problem tworzenia elity czy wogóle problem organizacji społeczeństwa w pewnym, jednolitym kierunku politycznym, o dużych wymogach moralnych, jest zagadnieniem zawsze bardzo trudnym. Nie jest zbędnym zastrzeżenie, iż w takiej organizacji o celach wyższych, trzeba się wyzbyć małostkowej troski o stabilizację interesów pewnej tylko grupy.

EKSPERYMENT PŁK SŁAWKA

Pułkownik Sławek zrobił eksperyment. Wprost z obozu sanacyjnego porządku, otoczony sztabem dawnego BBWR, postanowił oprzeć się na istniejącym dotąd systemie, a głównie na obozie legionowo - peowiackim. Obóz legionowy — nawiasem mówiąc sam do niego należę — ma piękną i zasłużoną w historii kartę, ale nie można spodziewać się od niego nadzwyczajności.

Obóz ten dał Polsce dobre wojsko i w innych dziedzinach służby publicznej nie mało, ale nie był dość programowo wyrobiony, ani organizacyjnie scementowany, ani młody, a także nie miał po przejściach sanacyjnych na tyle moralnej przewagi w masach społecznych, by powierzoną mu do spełnienia tak zaszczytną rolę w sposób zadawalający wypełnić. Wezwano w sukurs biurokratyczne pomoce. A rezultat wiadomy.

Perswadowało się ongiś, że **wartości legionowych nie wolno w opinii na szwank narażać, że się starzejemy, że najwyższy czas nawiązać kontakt z młodym pokoleniem narodowym, — że młodzi narodowcy, choć wychowani w obozie przeciwnym są oczywistymi spadkobiercami poświęceń legionowych,** — że ta sama krew i temperament, — że trzeba rzucić pomost i zaprosić ich na serio do wspólnego stołu, a nie traktować na przyczepkę, — że w Polsce tak ubogiej w rzetelne wartości nie wolno ich marnować po więzieniach i Berezach — a ktoś (nie Sławek) odpowiedział, że jeszcze przez dziesięć lat można rządzić po staremu.

BRAKŁO PIONU I FUNDAMENTU

W następstwie brakło elity, brakło pionu w dół i nie stało fundamentu dla czynników oficjalnej władzy. Na placu zostały czynniki dwa, trzeci nie istnieje, powodując w konstytucyjnej strukturze lukę, bardzo niebezpieczną, gdyby ten stan rzeczy miał się dłużej przeciągnąć.

Czy wybory zapełnią tę lukę?

Troska o siłę i przyszłość Polski wykluczyć powinna nie przemyślane i lekkomyślne posunięcia.

KORPORACYJNE WYBORY

Dowodem braku zrozumienia sytuacji byłyby wybory oparte na przesłankach korporacyjnych. Pominąwszy znaczne wpływy żydowskie w różnych instytucjach, które przy systemie korporacyjnym miałyby na wybory wpływ decydujący, należy sobie uświadomić że system korporacyjny jest następstwem stabilizacji politycznej, może ją utrwalać, ale nie tworzyć. Nie jest ten system do pomyślenia bez istnienia podstawowej, silnej organizacji politycznej. Na tle wyżycia się temperamentów mas w równoległej organizacji politycznej — reprezentacja raczej gospodarcza oparta na systemie korporacyjnym, może dość spokojnie swe zadanie wypełniać.

Nasze stronnictwa w dziedzinie gospodarczej organizacji społeczeństwa mają zasługi bardzo nikłe. Są nastawione głównie na hasła polityczne. Chcą zdobyć władzę i same a także ich zwolennicy od zdobycia władzy oczekują cudownych przemian.

PRZYSZŁE WYBORY

W obecnej sytuacji, kiedy w szturmie na pozycje rządowe hasła polityczne górują zasadniczo nad gospodarczymi, gdyby oparto przyszłe wybory na przesłankach korporacyjnych, to nie tylko w ten sposób wybrany sejm, komulując w sobie zagadnienia polityczne i gospodarcze, wystawiony na bezpośredni atak opozycyjnych grup politycznych, nie mając sam oparcia w silnej organizacji politycznej, nie byłby w stanie pokładanym nadziejom odpowiedzieć, a także dla mas nastawionych opozycyjnie pod kątem haseł i dążeń politycznych, byłby bez wyrazu, byłby sejmem aktualnego wydania. Lekkomyślnym byłoby również dopuścić, aby wybory sejmowe stały się okazją do rozgrywek o władzę. Rzeczą mężów stanu w ogóle do rozgrywek nie doprowadzać, przez zapobieżenie im w drodze rychłych a celowych zmian w rządzeniu, w każdym razie ani plac Zamkowy, ani plac przed sejmem nie nadaje się w naszych stosunkach, jakie pragniemy widzieć, na metę do finiszowych biegów o władzę. Zanim przystąpi się do wyborów sytuacja polityczna winna być wyjaśniona.

KONSOLIDACJA NIE W OZONIE

Sławkowska próba tworzenia elity doznała kompletnego niepowodzenia. Społeczeństwo jest rozbite i w chaosie szuka pomału dróg wyjścia. Na koncentracji ozonowej ciążą dawni ludzie z reżimu lat ostatnich.. O ile koncentracja będzie prowadzona nadal w dotychczasowym tempie i składzie to jest oczywistym, że nawet w pół tora roku od dnia dzisiejszego, a więc w dłuższy czas po spodziewanym wystąpieniu do akcji politycznej koncentracji ozonowej, teren do wyborów nie będzie właściwie przygotowany.

Uważam przeto, że wybory nie powinny być rozpisane przed dokonaniem konsolidacji silnej grupy politycznej, któraby przez swój skład, program i taktykę dawała gwarancje zajęcia przodującego miejsca w rozgrywce wyborczej i uważam także, że dotychczasowe posunięcia Obozu **Zjednoczenia Narodowego nie rokują, by Ozon miał się stać taką** właśnie grupą polityczną.

ODRĘBNA KURIA ŻYDOWSKA

Zamiast przywilejów dla grupy rządzącej, lepiej dokonać głębokich cięć na flankach przez wyłuszczenie jednostek mniej wartościowych. Statystyka rejestrów karnych otwiera szerokie pole. Odrębna kuria będzie pierwszym krokiem na drodze eliminacji narodu żydowskiego i zapobiegnie sojuszom wyborczym a także sztucznemu tworzeniu rzekomo polskich frond demokratycznych. Analfabeci odpadną przez wprowadzenie obowiązku własnoręcznego wypełnienia karty wyborczej nazwiskiem kandydata. Nie wchodzę w dalsze szczegóły, bo celem moim było zwrócić jedynie uwagę na uporządkowanie przedpola do kampanii wyborczej i do faktycznego ugruntowania konstytucji kwietniowej.

Dr. Stoch Franciszek.

KOLCE BEZ RÓŻ

NA DOBREJ DRODZE

— Ten bubek robi wszystko co trzeba w Polsce by zrobić karierę.

— Cóż on takiego robi?

— Na uroczystych akademiach siedzi zawsze w 1-szym rzędzie; przynajmniej raz na tydzień wysyła depeszę z hołdem; co drugie słowo mówi: — konsolidacja; przechodząc przed pałacem Namiestnikowskim zdejmuje kapelusz; grywa w bridża z masonami...

DLA DOBRA KRAJU

Słyszymy wciąż, że:

Sanatorzy objęli wszystkie średnie i pośledne posady jedynie by ofiarnie służyć rodakom,

Kartele są deficytowe, zostały zawiązane i trwają tylko dla przyjemności i dobra społeczeństwa!

Zastąpienie samorządów przez mianorządy ma wyłącznie na celu dogodzenie ludności!

Rozwiązywanie wszelkich stronnictw to zapewnienie obywatelom zupełnej samodzielności!

Wszystko więc robi się u nas pod kątem dobra ludności. Niepojęte dlaczego mimo tylu wysiłków jest jej tak źle.

TO LEPSZE

— No i co żydy? Nic sprzedaliście w tym roku dużo podręczników na Ś-to Krzyskiej?

— Poco nam Ś-to Krzyska? My paręset tysięcy sprzedaliśmy w polskich firmach.

— Jakto?

— Przecie Ministerstwo Motopompy zatwierdziło na podręczniki mnóstwo książek żydowskich autorów. To one zostały sprzedane.

TRAWU KURYŁ

Nazwisko przeniesionego z Polesia wojewody Tramecourt wymawiali chłopi polescy: Trawukurył, co oznacza: trawę palił; palił — w sensie palił papierosa.

— To wyroby „monopolowe tak mu obrzydły, że aż na trawę przeszedł, objaśniali chłopi. (kol.).

Na marginesie przemówienia gen. Galicy

Zagadkowe milczenie prasy Ozonowej

Jak już w dniu wczorajszym donosiliśmy, na zjeździe organizacji wiejskiej Ozonu w Poznaniu, wygłosił obszerne przemówienie gen. Galica. Przemówienie to podane było w pełnym brzmieniu przez oficjalną agencję PAT i większa część prasy podała je w skrócie, lub też w redakcyjnym streszczeniu.

Najciekawsze, że oficjalna prasa OZN nie zabrała prawie zupełnie głosu w sprawie przemówienia gen. Galicy i nie podała pełnego tekstu jego przemówienia. Tym bardziej sprawa ta staje się niejasna, że przecież gen. Galica z przemówieniem swym wystąpił w czasie obecności płk. Koca w kraju, a więc w porozumieniu z szefem OZN.

Niezrozumiałe więc milczenie oficjalnych organów Ozonu może nasunąć szereg przypuszczeń nawet bardzo daleko idących. Prasa ozonowa opuszcza ten jedyny ustęp, który uznaliśmy za dość interesujący, by go przedrukować, to znaczy ustęp o konieczności zmiany ordynacji wyborczej. Czyżby znaczyło to, że nie wszyscy podzielają tu pogląd o konieczności zmian? I nie wiadomo, co sądzi o tym płk. Koc...

Sprawa „Kuriera Porannego"

Stołeczna Spółka Wydawnicza zaprzecza pogłoskom sprzedaży udziałów „Kuriera Porannego" i zmianom w Wydawnictwie. Jak wyjaśnia Zarząd Wydawnictwa, ani p. Janina Hołówkowa, ani pozostali współwłaściciele nietylko nie odstępowali nikomu swych udziałów, ani też z nikim w tej sprawie nawet nie traktowali. I

Dlaczego wymówiono pracownikom redakcji — p. Hołówkowa nie pisze. Należy nadmienić, że p. Hołówkowa ma 25 proc. udziałów Kuriera, nie mogła więc sprzedać 62 proc.

Polemika

Straszne zmartwienie poczciwego p. Mitznera

(k) P. Mitzner w „Dzienniku ludowym" ma wielkie zmartwienie z powodu bojkotu żydowskich księgarni na ul. Świętokrzyskiej w Warszawie:

> I ta sama kwestia i to samo zagadnienie stoi na rogu ulicy Świętokrzyskiej, ale nie może na nią wejść, bo wstępu mu bronią antysemiccy pikieciarze. Bo przecież pomyślmy, nie o to dzisiaj w Polsce chodzi, kto polskie książki będzie sprzedawał, ale o to, aby wzmóc czytelnictwo w Polsce, aby potężnym wysiłkiem społecznym zlikwidować analfabetyzm w Polsce.
>
> Wydaje mi się, iż z każdego, ale rozsądnego i mądrego punktu widzenia, właśnie najbardziej polskiego, najbardziej patriotycznego, a powiedziałbym nawet — najbardziej nacjonalistycznego, należałoby dążyć, by książkę w Polsce można było kupić najłatwiej, aby między nią a tym, który jej potrzebuje i szuka, nie było żadnych przeszkód.
>
> Mało tego— sądzę, że piekiety, jeśli to w ogóle jest skuteczny środek propagandy, stawać powinny przy każdym okienku wypłaty, kontrolować wszystkich ludzi jako tako zarabiających, by oni spełnili swój obowiązek wobec kultury polskiej, kupując książki.

Chodzi nie o książkę w ogóle. tylko o **dobrą książkę** panie Mitzner. I dla tego usunięcie żydów z księgarstwa jest może ważniejsze niż z innych działów handlu. Bo żydzi są propagatorami złej książki.

Niefortunne porównanie szanownego p. Hirszhorna

I „Nasz Przegląd" również jest nie zadowolony i tak rozumuje:

> Chłopi także są bardzo niezamożni (z pewnością niemniej niż młodzież, która się składa i z dzieci ludzi bogatych), dlaczego więc oni mają ulegać wyzyskowi obszarników? Dlaczego wolno obszarnikowi zagarniać olbrzymie zyski? Dlaczego nie wolno stawiać pikiet uświadamiających przy majątkach szlacheckich? Dlaczego nie wolno tłumaczyć chłopom, że całe ich szczęście polega na wywłaszczeniu obszarników? Bo czym jeżeli nie wywłaszczeniem, i to nawet bez odszkodowania, jest stawianie pikiet przed sklepami żydowskimi, które nie wpuszczają do sklepu i w ten sposób przeistaczają własność konkretną kupca w abstrakcję.

Panie Hirszhorn jest jedna, ale bardzo istotna różnica: t. zw. przez pana obszarnika jest przeważnie Polakiem, a księgarz, którego pan broni, jest żydem, t. zn. niepożądanym w Polsce cudzoziemcem.

Między nożycami

„LIPA"

Zmiany gabinetów,
wyborczej ordynacji,
nieinterwencji komitety,
moralna tężyzna sanacji,
„Falangi"—przełom narodowy
Ozonu szumne mowy,
— wszystko jest jedną wielką
lipą.
Zapewnia was, mili,
IPO.

Dobroduszny p. B. K. o państwie żydowskim

P. B. K. wypowiada taką opinię na temat państwa żydowskiego w Palestynie:

> Takie decyzje świadczą o wielkim zakłopotaniu, panującym w żydowskich kołach nacjonalistycznych.
>
> Odrzucić samą zasadę niepodległościową po tylu wiekach tęsknot syjonistycznych?
>
> Przyjąć dar nieżywotny, dający powszechności żydowskiej satysfakcję wyłącznie moralną, nie zabezpieczający żadnego praktycznego rozwiązania kwestii żydowskiej, mo że nawet ją zaostrzający wskutek rozczarowania społeczeństw, liczących na perspektywy zmniejszenia się odsetka ludności żydowskiej, oraz wskutek wzmożenia się żydowskich uczuć separatystycznych?
>
> Można zrozumieć udręczenie ludzi odpowiedzialnych za rozstrzygnięcie dylematu.

Pogląd stanowczo za dobroduszny. P. B. K. zupełnie nie bierze pod uwagę tego, że żydom chodzi nie tylko o uzyskanie państwa normalnego, ale przede wszystkim bazy wypadowej dla swego imperializmu. A dla tych celów ten pozornie nieżyciowy dar może też wystarczyć. Brak decyzji, przywódców żydowskich pochodzi jedynie z trudności wytłumaczenia sytuacji masom żydowskim, które działają pod wpływem czynnika uczuciowego.

Tabela loterii

4-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł.: 57217

10.000 zł.: 29923 74953 78926 105531

5.000 zł.: 143791 146052 166148

2.000 zł.: 29083 46331 56414 64985 105983 107119 107538 126611 130413 140454 153797 163173

1.000 zł.: 16943 29156 46888 54917 56410 58505 104477 107586 108968 114311 119734 125436 140518 141611 142136 147515 161122 170605 173050 192707

Wygrane po 200 zł.

34 48 49 148 282 395 400 22 36 611 1193 267 93 336 55 606 91 763 822
36 263 817 66 93 425 519 610 928 3014 151 78 202 74 341 491 559 85 656 87 706 26 831 965 4103 333 577 606 969 98 5131 240 63 74 321 468 501 90 796 882 6141 300 89 442 520 54 56 64 916 91 7193 245 55 413 62 96 611 17 21 860 944 8600 35 789 881 948 9082 141 42 89 230 311 412 695 832 929 43 59

10131 75 94 491 591 602 714 49 80 867 971 11038 181 84 91 766 943 77 96 12084 138 210 30 69 477 784 901 84 49 93 13167 264 520 656 84 744 95 918 14188 202 320 458 500 39 665 705 93 990 15033 95 321 450 71 705 36 70 878 16051 87 129 219 36 436 78 658 757 63 17039 56 317 24 41 578 633 894 18147 60 205 37 308 61 613 779 899 19036 144 238 307 833 61 971

20021 135 388 417 28 50 90 651 84 706 892 903 21008 666 857 22091 188 211 59 82 455 582 837 39 23087 127 47 84 415 25 32 699 710 78 998 24082 143 240 43 64 379 556 89 765 99 901 21 77 25614 38 729 853 75 26040 196 436 511 27083 135 85 304 85 90 786 841 59 60 28153 58 94 346 425 513 601 17 711 29182 210 11 336 568 82 707 95 837 69 71 959

30030 117 37 330 640 779 826 29 31001 53 213 311 63 70 450 66 99 529 82 646 59 79 901 32031 118 296 308 17 94 96 477 592 849 923 24 95 33002 124 60 387 93 486 889 970 34010 16 264 822 928 35085 104 43 253 386 544 822 23 925 90 36027 221 342 510 52 88 818 954 96 37011 131 214 946

38015 82 131 246 71 825 39012 96 166 566 604 47 715 903 40125 200 32 362 443 566 947 41057 72 107 55 79 635 796 807 4151 920 4754 42034 296 450 4 773 926 43003 1 194 291 304 61 475 672 44415 525 675 917 77 45472 567 838 43 46156 240 412 57 516 846 959 92 47184 208 437 45 766 90 814 987 481999 457 85 565 647 863 969 49173 426 77 500 38 705 50289 485 516 63 787 51138 508 687 733 886 52294 759 920 35 53223 3228 563 605 29 717 854 963 54869 55 135 88 288 349 409 546 81 681 688 940 87 56144 53 526 617 95 815 69 85 57175 308 402 2 5 884 58031 165 272 339 81 415 753 836 51 965 79 59009 174 244 301 16 30 7 484 726 75 832 93 970 60187 318 425 500 11 667 848 964 9 61116 81 218 42 85 410 34 505 99 681 831 62224 986 63053 86 219 30 761 64107 233 323 440 29 679 768 880 983 94 9 65072 84 171

285 93 301 33 599 616 734 880 919 54 69 66087 116 48 255 330 9 95 428 38 520 67 674 5 731 67 67248 430 95 595 628 44 856 997 68022 82 62 521 66 871 926 69233 4 91 350 548 67 76 648 722 844 936 69 93 70071 142 59 433 88 809 92 918 41 71120 349 558 841 72057 116 485 560 819 69 997 73021 184 203 360 80 408 536 661 723 851 945 74277 466 51 738 570 705 47 847 115 42 75046 86 112 9 25 85 327 706 844 95 978

76016 144 273 361 406 7 557 76 616 31 57 785 921 31 40 77300 91 410 63 371 707 67 873 78083 249 324 98 445 733 816 96 947 79028 48 59 98 144 97 211 607 730 80032 43 115 39 84 220 500 53 682 892 924 63 80 81124 207 22 431 73 670 702 81 802 86 91 82267 565 610 76 725 83135 218 391 537 743 84095 157 470 93 682 702 92 895 85044 153 321 49 492 608 798 888 97 86023 161 226 47 79 414 28 562 663 71 87135 332 545 50 636 815 88011 534 94 669 749

93 814 905 89186 368 435 48 680 752 828 36 90062 103 98 332 36 63 74 473 629 93 816 74 901 25 91025 246 668 912 44 92081 312 43 55 73 545 93006 191 201 47 581 661 968 94066 72 157 367 79 502 34 50 657 760 61 858 95151435 616 779 96070 150 63 260 99 300 14 715 24 904 97022 216 68 306 50 496 568 622 728 974 98000 103 63 367 668 748 802 62 971 99001 66 209 322 437 775 91 927 100011 222 362 505 693 968 101114 87 201 489 691 702 847 951 102062 84 149 350 60 422 46 598 697 833 103073 130 210 99 373 547 689 725 97 807 911 104106 15 220 81 98 418 558 679 774 919 78 105128 426 889 106047 254 504 25 60 90 771 806 29 73 917 107084 300 411 19 506 72 75 679 55 7792 821 108159 242 433 43 556 636 720 109237 77 110031 171 270 326 38 94 538 76 604 41 59 816 111132 211 384 564 631 741 75 835 86 929 90 112128 399 467 536 714 40 70 818 934 113111 291 311 64 418 667 723 901 81

114018 59 144 263 440 502 6 738 818 115060 144 359 70 505 14 88 663 773 526 35 116031 59 183 482 639 935 1173301 39 593 609 75 743 894 118025 57 166 422 24 42 579 646 58 711 98 941 119264 483 877 120002 104 1 76 225 66 67 317 509 601 35 91 792 121248 371 88 579 665 791 902 36 122262 413 20 514 628 92 123008 116 37 208 82 392 418 37 560 637 124082 51 115 459 63 761 65 487 125072 89 98 409 85 513 728 875 994 126010 49 410 564 664 724 803 127091 99 616 757 932 33 51 99 128387 507 721 129030 175 320 98 577 807 10 72 911 130108 329 609 30 49 942 131024 188 210 48 319 416 31 82 607 705 99 922 93 132241 446 522 87 747 89 133203 449 501 56 903 39 56 86 134031 41 73 79 306 39 68 591 641 872 74 66 994 135230 61 399 408 559 674 85 797 845 136100 217 470 606 21 787 809 137016 56 196 387 496 814 48 94 97 912 82 138040 112 83 251 92 373 441 500 30 915 40 139050 340 93 472 512 613 79 85 733 40 995 96 140059 121 276 511 645 761 832 976 141046 181 231 51 403 450 606 691 748 871 941 142083 467 656 67 143055 135 397 500 44 700 10 51 906 144082 218 53 71 397 99 458 539 72 805 37 74 945 145119 93 276 303 19 18 23 58 525 704 28 64 86 914 87 94 146192 357 97 414 73 500 551 620 29 30 90 815 75 99 913 147176 766 473 80 594 662 705 148 162 92 236 335 418 78 678 766 149082 218 319 90 449 546 649 28 942 93 150070 40 106e366 79 455 82 585 608 778 151259 154 84 893 910.

152038 380 509 899 998 153244 331 68 405 637 154333 91 99 800 74 84 155233 683 731 922 156196 345 408 43 594 607 86 709 841 927 157027 72 128 61 99 296 538 869 985 158021 153 286 316 26 801 919 63 159021 71 267 324 79 532 658 824 160057 138 377 463 79 38 631 864 86 161313 45 490 95 528 89 861 976 162081 162 98 230 315 518 72 641 753 810 11 39 74 163006 50 192 361 72 430 687 710 865 89 164138 437 522 89 617 765 66 952 165069 164 361 74 646 51 762 847 166090 105 226 41 495 504 18 697 774 167177 408 517 36 310 32 748 905 168077 106 10 19 31 341 827 51 952 169117 508 641 79 51 710 170056 126 99 299 325 596 710 942 171187 323 96 632 807 172123 71 640 791 971 34 173093 265 405 836 94 98 174015 64 264 516 50 679 761 65 846 913 175047 127 233 43 313 513 621 64 176029 75 578 93 878 938 62 65 177254 75 91 221 37 788 930 178116 44 362 83 410 729 82 923 179405 74 787 855 97 976 88 180068 105 78 764 58 529 634 73 77 774 876 181449 60 697 72 776 815 182053 142 232 315 725 75 183802 67 83 911 184069 188 291 592 618 780 185313 422 583 609 728 186294 448 187181 306 14 408 82 868 188010 34 342 542 90 624 83 743 54 829 189371 503 819 27 911 190096 257 304 60 572 655 840 191413 622 783 192002 04 165 271 85 315 88 542 90 651 758 65 193023 166 238 361 598 647 857 194084 107 69 251 342 466 532 651 737 81 99 925 56

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

73 208 428 1061 134 39 2189 752 885 89 3443 4068 150 75 291 530 869 5264 92 341 80 812 6146 671 7149 401 8151 280 664 841 93 9098 329 742 26 931 10659 893 11429 567 760 12017 99 182 254 58 88 343 56 873 13313 650 827 42 14015 26 32 75 136 259 76 464 15226 55 401 586 614 26 703 24 867 946 84 16197 17024 47 630 51 18189 690 19400 694 825

20053 263 443 606 735 850 21238 432 75 653 781 820 22451 663 23002 195 286 504 602 24555 730 25101 674 981 26549 94 647 732 37 78 983 27141 259 360 545 28056 837 29018 41 318 641 754 88 907 30036 214 543 992 97 31433 92 662 732 902 32332 35 553 84 735 49 33066 778 882 34011 164 316 786 933 81 35220 88 332 438 94 556 671 36203 513 801 20 968 37166 52 338 41 434 517 684 906 38185 219 316 403 732 73 967 39435

40284 377 751 814 75 916 41097 278 349 522 43 657 70 73 988 42437 86 577 653 721 850 43278 99 996 44045 68 80 103 343 448 741 45331 444 45 672 921 46522 86 963 47061 81 239 452 616 28 784 937 48266 428 709 861 83 49190 271 859

50000 283 51390 485 94 585 96 52045 83 231 335 453 530 997 53237 320 61 78 54020 256 600 946 51 55350 639 983 56005 357 87 666 844 936 57051 91 331 505 610 881 58066 452 666 866 59464 608 743 810 935

60283 505 61205 501 678 841 86 62119 229 343 62 766 859 981 63296 301 477 889 64040 87 116 68 670 744 830 65081 296 850 98 922 72 85 66437 613 706 67158 918 68066 100 42 432 92 69167 373 537 873

70099 138 719 828 71033 176 88 336 37 98 72104 56 392 658 62 73422 705 74142 236 85 805 920 75121 451 739 67 76312 591 805 965 77250 779 902 78045 258 63 83 464 625 761 79700 823

80318 503 81146 310 32 43 423 86 552 673 883 938 55 82358 579 654 83422 622 27 84094 533 671 848 85002 302 865 82 922 86162 224 388 432 604 878 90 87209 40 748 88162 438 875 89117 336 807 58 96

90004 561 92220 516 52 97 623 78 978 93107 336 63 556 799 94293 95085 168 469 569 659 714 45 96097 154 294 952 97127 371 520 652 795 98556 99100 703 982

100014 296 381 475 101200 319 26 576 637 774 919 102113 55 206 996 103032 203 635 839 42 75 104705 105088 101 6 85 460 813 106041 53 107239 479 943 108022 203 442 622 948 109181 327 426 43

110245 96 399 739 810 111064 552 568 112146 320 57 445 832 113194 554 806 114172 660 728 819 975 115336 476 116541 51 661 117067 120 205 23 476 510 845 118210 657 765 119245 478 584 747 830

120219 775 849 121330 718 802 122365 768 867 123039 194 95 612 721 124309 94 493 946 125309 450 126302 585 127045 350 128126 278 96 348 513 17 748 810 129073 176 288 325 70 555 625

130403 510 719 60 876 918 131157 94 250 974 132097 195 268 462 75 133162 228 483 134117 20 23 61 338 83 86 557 75 603 20 718 858 135424 551 661 136404 137306 8 96 410 505 17 34 619 138035 225 532 648 139074 292 378 888

140071 203 91 557 745 81 141006 210 600 17 728 882 142611 97 836 913 143120 242 659 857 916 78 145201 31 146068 876 147323 407 691 148780 980 149178 233 88 345 88 150223 47 60 84 473 550 71 767 996 151402 969 152559 997 153122 23 253 68 684 746 154151 578 351 155142 77 561 733 93 156163 331 43 67 535 703 937 157228 569 619 73 80 97 789 925 89 158082 332 473 554 901 159050 476

160652 912 65 70 161018 318 404 89 162062 411 612 724 164085 106 364 414 165035 45 72 209 557 875 950 166513 874 167210 495 621 797 812 65 70 168216 584 690 98 775 906 169191 366 627 48 712

170100 225 91 673 171150 58 172302 32 44 46 424 77 732 966 173679 891 970 174019 97 308 608 700 17 92 93 175071 306 411 558 176024 36 156 249 699 177143 484 543 57 178435 615 89 932 179396 436 505 52 686 796

180050 117 217 468 616 788 917 28 181040 524 954 182014 68 634 88 898 183009 105 85 250 688 746 870 71 184109 329 90 666 872 185084 254 340 549 772 865 73 186405 804 187453 617 188079 360 450 769 189101 436 545 639 947 190120 649 774 945 191022 411 28 698 192360 439 80 970 193100 336 447 59 604 976 194920

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 182670

10.000 zł. na nr. 137625

5000 zł na nu. nr.: 108188 115271 127670 179114

2000 zł. na nr. nr.: 7541 22553 40429 40572 46520 42340 50197 58633 71570 95497 119804 143369 160525 167556 171880 174919 176194 178396

Po 1000 zł. na nr. nr. 22077 27285 34624 54818 58633 62707 64261 73204 80357 145196 147427 150329 151254 154737 160238 160958 176563 179896 181178 183847 192808

Wygrane po 200 zł.

194 497 602 1178 499 570 647 48 813 2206 342 574 892 3673 923 4020 328 590 95 811 947 5016 278 309 81 450 6025 51 354 790 865 967 71 8302 653 92 878 9321 69 79 831 63 10438 11132 368 800 12010 389 915 19 13277 306 34 475 683 14003 195 457 831 15101 78 98 232 79 338 656 6 814 45 75 16571 808 23 964 17109 68 206 314 62 601 52 85 728 68 18141 334 613 996 19112 227 416 598 705 922

20213 303 94 536 638 923 32 87 97 21031 111 22 67 441 702 22209 511 53 781 838 24366 510 612 813 972 25129 200 565 603 813 27039 318 676 77 705 28066 69 731 29049 125 533 30028 544 74 31924 32250 801 969 33156 34433 45 816 36 67 82 936 35097 345 795 943 36431 37260 63 319 73 787 38014 86 178 643 847 971 39215 522 818

40097 326 455 501 738 41395 480 751 42122 608 843 62 43346 419 623 69 91 924 44196 248 305 703 30 45249 595 863 903 69 46056 95 101 21 319 42 410 47068 362 593 807 66 48040 469 622 49661 914 50286 542 77 976 51179 314 966 52002 64 400 849 69 75 954 53298 31 397 503 54200 44 346 400 626 810 907 55083 182 393 480 659 89 827 56226 517 732 57092 99 423 515 52 58097 379 513 644 999 59409 547 885

60052 165 573 604 61335 402 72 835 913 78 62862 63044 194 337 447 520 38 602 780 935 64109 286 364 672 940 65186 277 735 884 66018 191 436 628 813 67055 269 667 863 77 68207 67 534 69766 83 89 70346 71403 720 72247 621 71 99 847 73037 113 378 632 74417 47 523 39 689 73 75173 508 98 870 84 76132 271 378 414 840 77158 217 85 398 78058 282 650 80101 240 582 767 949 81612 753 75 826 942 82128 490 726 83226 734 833 84102 665 70 85022 245 95 370 78 502 617 833 75 930 86318 496 541 87159 676 88192 355 691 817 19 89180 99 589

90002 167 350 687 726 91129 436 871 905 92011 447 692 787 93214 366 467 562 94143 695 922 57 95022 425 826 94563 97057 188 219 441 677 98198 299 489 669 99402 100265 319 625 774 92 101281 316 102006 207 447 813 67 103034 63 384 428 514 20 618 104569 105199 697 872 106178 503 842 75 107330 496 757 108284 97 678 109066 533 926 47 96

110239 423 603 775 111098 103 304 418 47 541 613 79 763 112408 299 305 516 35 113011 54 850 832 823 114000 239 404 606 68 115084 565 643 116161 67 213 623 31 71 706 117198 796 118785 982 119519 906 120319 650 805 121660 122186 436 883 983 123158 281 312 833 58 928 124753 947 125463 661 839 126171 270 394 888 127303 461 128273 311 495 881 129126 228 955 72 130068 222 394 466 552 80 847 73 85 131076 324 461 823 132222 646 133432 88 558 134158 259 71 422 26 924 74 135306 33 53 557 831 995 136137 350 71 638 712 908 137277 36 314 61 506 658 138671 874 910 139237 588 99 670 815 985

140025 405 721 141061 120 401 142132 43 595 143345 543 97 653 918 144021 336 479 586 838 975 146077 245 67 362 147025 106 622 969 148161 531 45 81 624 149049 150102 81 467 70 9151042 228 39 563 656

152419 761 153358 451 562 611 154047 155020 76 363 88 869 156518 635 721 157229 305 405 38 502 24 159075 311 779 159140 78 339 477 735 837 160102 249 441 57 161483 658 860 943 61 162428 544 163378 484 972 164037 57 213 618 165026 249 388 615 166137 167555 40 739 885 168581 618 169558 617 170666 936 53 171657 926 172668 173029 254 92 623 99 771 79 927 174075 127 99 175152 257 392 813 51 7 176193 268 447

177006 13 192 433 749 178531 872 179313 180179 207 345 181412 182017 804 71 183331 183818 184249 475 831 185014 414 530 186433 88 716 51 848 187037 439 72 92 799 188555 631 189566 190102 33 89 231 724 34 191142 669 886 192114 16 20 67 461 965 193814 194197 448

Nową osadę prasłowiańską odkryto w Kamieńcu pod Toruniem

W r. ub. rozpoczęto badania nad Grodziskiem Wyżynnym w Kamieńcu (pow. toruński), zbudowanym nad brzegiem Wisły, uchodzącym dotąd za grodzisko z epoki wczesnohistorycznej. Tymczasem okazało się, że mamy do czynienia z zabytkiem znacznie wcześniejszym, bo z wczesnej epoki żelaznej (700 — 500 przed Chr.) i do dodatku kultury łużyckiej, a więc słowiańskiej (tak jak osada bagienna w Biskupinie).

Drugiego grodziska tego rodzaju nad Wisłą nie znamy, to też jest ono dla archeologii prehistorycznej, a zwłaszcza dla archeologii polskiej, szczególnie doniosłe i ważne, a prace badawcze nader pilne, ponieważ grozi mu zniszczenie przez podmycie. Już i tak większa część grodziska runęła była do Wisły, część zaś zużyto do budowy tamy. Ostała się tylko jakaś piąta część jego. Tu wykonano w sierpniu roku bieżącego przekroje przez wał i wnętrze grodziska. Stwierdzono konstrukcję wału (glina i drzewo), we wnętrzu zaś natrafiono na ślady ognisk, które się znajdowały ongiś we wnętrzu chat i znaleziono sporo ceramiki, zwęglone ziarna grochu oraz kaszy jaglanej i różne przedmioty, a wśród nich rzecz nader ciekawą, mianowicie brązowe groty strzał scytyjskich.

W tej chwili przystępuje się do pracy bardzo ważnej a skomplikowanej, mianowicie odsłonięcia bramy. Jest to robota bardzo żmudna. Trzeba zdejmować warstwę po warstwie, badając każdy cal ziemi, a ponadto każda warstwa musi być przez osobnego fachowca dokładnie z wszelkimi szczegółami wymierzona. Jak wiadomo, w Biskupinie nie natrafiono dotąd na bramę osady.

Ogółem badania potrwają mniej więcej 3 — 4 miesiące. Z osad słowiańskich kultury łużyckiej znane były dotąd jako typowe: grodzisko na wyspie w jeziorze Bytyńskim (pow. szamotulski), osada warowna bagienna w Biskupinie, a dochodzi teraz grodzisko wyżynne w Kamieńcu.

Leży ono na stromym brzegu Wisły w miejscu bardzo charakterystycznym. Otóż w miejscu, gdzie Wisła kieruje się z zachodu na północ, znajdowały się w łożysku jej wielkie głazy (porohy), które utrudniały w znacznym stopniu żeglugę, które też później usunięto. Wspomina o nich jako o „Scylii i Charybdzie" Klonowicz w swym poemacie „Flis". Od kamieni tych pochodzi nazwa miejscowości Kamieniec i tam nasi przodkowie założyli swe grodzisko. Snać był to ważny punkt strategiczny.

„Jadzia-Wdowa" ma powodzenie

Teatr Polski gra w dalszym ciągu, bez przerwy cieszącą się powodzeniem krotochwilę Ruszkowskiego-Tuwima „Jadzia - Wdowa" z Marią Modzelewską w roli tytułowej oraz z Buczyńską, Dobrzańską, Janecką, Żabczyńską, Chmielewskim, Dercesiem, Kurnakowiczem, Krzewińskim, Małkowskim, Michałakiem, Rolandem, Woszczerowiczem, Zajączkowskim, Ziejewskim i Ziembińskim.

Z teatru o teatrze

Operetka panuje w Warszawie

TEATR LETNI: „MIŁOŚĆ PRZY ŚWIECACH" — KOMEDIA W 3-CH AKTACH I W 12-TU PIOSENKACH ROBERTA KATSCHERA

Warszawa żyje pod znakiem operetki. Muzyka i śpiew rozlega się wdzięcznie z ul. Śniadeckich, z Ogrodu Saskiego no, i oczywiście z placu Teatralnego. Teatr Letni wystąpił tym razem z kameralną komedią muzyczną, która od operetki różni się właściwie tylko nazwą.

„Miłość przy świecach" jest sobie komedyjką, słabiutką, naiwną, opartą na ogranych motywach i trickach, ale bezpretensjonalną, to też jeśli idzie o ogólne wrażenie, jest ono dość miłe. Przyczynia się do tego w pierwszym rzędzie dobra muzyka Katschera, właściwie oddana przez zespół pod batutą Feliksa Rybickiego, a także sympatyczni wykonawcy.

Najlepiej na tle zespołu zaprezentowała się p. Irena Mankiewiczówna, której piosenka „Jak trudno piękną damą być" jest jednym z głównych atutów widowiska. Loda Niemirzanka utwierdza wprawdzie przekonanie o tym, że nie posiada głosu, ale jednocześnie przekonuje o niepozbawionej wdzięku naiwności.

Aleksander Żabczyński jest przystojny (panie mówią nawet, że ładny) i nosi dobrze frak, a Wojciech Ruszkowski ma zdumiewająco żydowskie maniery.

Inni są w stylu operetkowym. Dekoracje Cegielskiego można było zrobić lepsze tym samym kosztem. Należy mieć nadzieję, że nie jest to właściwe otwarcie sezonu w Teatrze Letnim, które nastąpi wkrótce i — lepiej.

Stanisław Grzelecki

JACEK BRZEZINA 16)

PANI NA PUSTYNNYCH SZLAKACH

POWIEŚĆ

Pani d'Anduston, właścicielka olbrzymich stad wielbłądów i owiec w Mezopotamii, otoczona tajemnicą „władczyni" Beduinów, powracając samochodem w nocy do swego domu, przeżywa dziwną i niebezpieczną przygodę, z której ratuje ją niespodziewana pomoc Toma Drewsa, agenta handlowego. Okazuje się, że p. d'Anduston otrzymała tajemniczą radiodepeszę, którą wysłał jakiś tajemniczy osobnik, zmyliwszy czujność komendanta radiostacji, sierżanta Tehera, zresztą przyjaciela p. d'Anduston. Tom Drews spotyka się z archeologiem polskim, Sękiem, śledzonym pilnie z rokazu p. d'Anduston. Splot tajemniczych okoliczności wikła się coraz bardziej.

René Pinon, jeden z jej licznych przyjaciół, był porucznikiem eskadry francuskiej z Deir-el-Zor i w tym miejscu, trzy lata temu, poległ śmiercią lotnika, zestrzelony przez bandę zbuntowanych beduinów. Pani d'Anduston zawsze czekając tutaj przypominała sobie jego dziecinną niemal twarz i wąskie, kobiece ręce. Teraz został po nim tylko ten kamienny słup, jeden z wielu podobnych mu rozsianych na stepach syryjskich i pustyni arabskiej, wspomnienie z wyrytym nazwiskiem i datą śmierci. Z początku wisiał na nim krzyż legii honorowej, lecz — któżby takie rzeczy zostawiał na pustyni! Dawno już po nim śladu nie zostało i obecnie pewno jakaś beduinka nosi go jako ozdobę lub wisiorek.

Grobowiec porucznika René Pinon, stojący samotnie na granicy Syrsii i Iraku, był głównym punktem orientacyjnym na szlaku przemytników opium.

— Idą! — wyrwał ją z zadumy głos Achmeda.

W ciemnościach można było rozpoznać poruszające się postacie i po chwili w świetle reflektorów ukazał się otulony od stóp do głów w burnus człowiek.

— Hammad. — Siłą otwarła przytrzymywane wichurą drzwiczki. Ugryzły ją w odsłonięte policzki kłujące ziarenka piasku. Wokoło rozlegały się jakieś stąpania i przytłumione głosy, mieszające się szumem wiatru.

Hammad zbliżył się do pani d'Anduston i złożył jej powitalny saalam, po czym skierowali się razem ku klęczącym na piasku wielbłądom. Paru ludzi zdejmowało już z nich paki.

— Ciężką mieliśmy drogę!

Skinęła głową. Wiedziała doskonale, co to jest jazda wielbłądem podczas hamsinu.

Pięć sporych pak zapełniło wnętrze samochodu. Ludzie skończywszy swoją pracę skryli się za wielbłądami chroniąc się przed wiatrem i piaskiem.

— Jedna paka rozbiła się po drodze — objaśnił Hammad wskazując na obwiązaną sznurami i drutem skrzynię.

— Wszystko pozbieraliście? — zaniepokoiła się wyraźnie oglądając szkodę.

— Tak. Nic na piasku nie zostało. — Skłonił się krzyżując ręce na piersiach.

— Aha! — zwróciła się do niego siedząc już przy kierownicy. — Jutro jadę do Bejrutu i wracam za dwa dni. Czekaj na mnie jak zwykle w młynie — warknął motor. — Czekolada przyszła dzisiaj po obiedzie. Dobrześ się sprawił. Byłam przy rewizji, wszystko w porządku. — Zatrzasnęła drzwiczki i biały drogowskaz-grobowiec pogrążył się znów w ciemnościach burzliwej nocy.

— Yalla, yalla... (szybko, szybko) — dobiegło z oddali. Hammad wzywał ludzi do powrotu. Musieli jeszcze przed świtem opuścić pograniczny teren.

O trzeciej była już w łóżku. Przed tym zajrzała do pokoju swojego gościa. Ten spał jak zabity pomrukując coś przez sen.

Zgasiła lampę, lecz nie mogła od razu zasnąć. Była przyzwyczajona rozpatrywać zawsze wieczorem, do poduszki, ważniejsze wypadki dnia.

Było o czym myśleć! Dopiero dwadzieścia cztery godziny upłynęły od chwili napadu. Nic jeszcze nie zostało wyjaśnione, ani jednej wiadomości nie przynieśli ludzie wysłani przez nią do zbadania całej sprawy.

Widziała się po południu z Feherem. Niezbyt był uprzejmy, widać było, że pobyt Anglika na fermie doprowadza go do wściekłości. Gdy mu powiedziała, żeby wieczorem nie przychodził, myślała, że zabije ją swym wściekłym spojrzeniem. Potem jednak wjechał na sentyment i o mało się nie rozpłakał! Miała go już właściwie dość. Najwyższy był czas, by po roku przyjaźni spławić go, tym bardziej, że stał się ostatnio dosyć podejrzany.

(D. c. n.).

WRZESIEŃ

14

WTOREK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
5 - 8	17 - 57
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
14 - 42	23 - 12
Dł. dnia	Ubyło
12 - 49	3 - 57

Dziś Podw. Krzyża Św. Jutro N. M. P.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Słońce Meksyku" słynna francuska operetka Yvain'a. Balet 70 osób. Przedstawienie po skrótach kończy się o godz. 11 m. 15 wiecz.

TEATR NARODOWY: Dziś „Wilki w nocy" Rittnera w reżyserii St. Wysockiej z Eichlerówną, Broniszówną, sockiej z Eichlerówną i Węgrzynem.

TEATR POLSKI: Gra w dalszym ciągu krotochwilę Ruszkowskiego - Tuwima „Jadzia — Wdowa" z Marią Modzelewską w roli tytułowej.

TEATR MAŁY: Dziś i dni następnych świeżo wystawiona komedia G. B. Shaw'a p. t. **„Szczygli Zaułek"**, W rolach głównych: Andryczówna, Samborski, Grolicki, Kondrat, Kreczmar.

TEATR LETNI: Dziś komedia muzyczna **„Miłość przy świecach"** z Niemirzanką, Ruszkowskim i Żabczyńskim na czele.

TEATR ATENEUM: Dziś wznowienie „Ludzie na krze" z Jaraczem i Perzanowską.

TEATR NOWY: Dziś komedia Amiel'a **„Trzy asy i jedna dama"** w reżyserii Cwojdzińskiego z Lindorfówną, Gellówną, Sulimą, Krzemieńskim, Śliwińskim, Wyrzykowskim, Ciecierskim i innymi.

TEATR MALICKIEJ: Ostatnie dni **„Świt, dzień i noc"**.

TEATR 8.15: Codziennie komedia muzyczna **„Narzeczona zginęła"** z Olą Obarską i W. Walterem.

TEATR KAMERALNY: „Skandal w rodzinie Kinga". Reżyseria dyr. Emila Chaberskiego.

W PŁOŃSKU

zaprenumerować „ABC" można u p. Edwarda Śmietanowskiego ul. Płocka 16 (kiosk)

Skandal w Brześciu nad Bugiem
Milionowa budowa w rękach żydów
Kto o tym zadecydował?

BRZEŚĆ N/BUGIEM, 6. 9. (Korespondencja własna). Ostatnie wypadki, jakie miały miejsce na terenie Brześcia, zwróciły uwagę polskiego społeczeństwa na sprawę żydowską i bojkot żydów w życiu gospodarczym, rozwija się coraz bardziej. Zaczęły powstawać nowe placówki kupców chrześcijańskich, a w sklepach dawniej już istniejących, które ze względu na silną konkurencję żydów wegetowały, ruch handlowy ożywił się znacznie.

Na tle tak korzystnych objawów zrozumienia wśród polskiego społeczeństwa, Brześć został wstrząśnięty do głębi następującą wiadomością:

Oto rozpoczęto w Brześciu budowę publiczną, której koszt wyraża się zawrotną sumą około miliona złotych, a wykonanie której powierzono żydowskiej firmie Mackiewicz. Firma ta stanowi spółkę żyda Mackiewicza z Brześcia, oraz p. Franciszka Sikorskiego. Chrześcijanin i żyd dają szyld kilkunastu żydowskim hurtownikom, jak: Harro, Mendelsohn, Menkes, Lieberman i inni, którzy ciągną zyski z przedsiębiorstwa.

Fakt ten godny jest napiętnowania tym bardziej w momencie, kiedy hasło: „swój do swego" staje się nie tylko hasłem, ale obowiązkiem każdego Polaka i kiedy wysiłek całego społeczeństwa skierowany jest do jak największego odsunięcia żydów od udziału w gospodarstwie naszego państwa. W takim momencie milionową budowlę publiczną powierza się w ręce żydowskie, narażając w ten sposób interes publiczny, a jednocześnie pozbawiając firmy polskie należnego im w pierwszym rzędzie zarobku.

Otwarcie Targów Wołyńskich w Równem

RÓWNE, 13. 9. W niedzielę odbyło się w Równem uroczyste otwarcie **8-ch targów wołyńskich.**

Prezes komitetu targów p. Wolk podkreślił w swym przemówieniu rozwój targów, wzrost ich znaczenia gospodarczego, stale zwiększającą się frekwencję i rolę targów, jako popularyzatora Wołynia. Następnie marszałek Prystor dokonywał otwarcia targów. Duże zainteresowanie wzbudziły działy polskiego przemysłu ludowego i motoryzacyjnego, oraz pawilon Wołyńskiej Izby Rolniczej, Izby Rzemieślniczej i Liceum krzemienieckiego. Frekwencja zwiedzających targi wołyńskie w dniu ich otwarcia osiągnęła około 25.000 osób, w tym około 100 wycieczek z terenu całego Wołynia. W najbliższym czasie przewidywane jest przybycie szeregu pociągów popularnych na Targi.

Wpadł na auto... Pogotowia
które go zawiozło do szpitala

Przy zbiegu Al. Jerozolimskiej i Marszałkowskiej, 23-letni Tadeusz Nowak (Żelazna 56), uliczny sprzedawca zapalniczek, w czasie przebiegania przez jezdnię przed tramwajem linii „7", wpadł na chłodnicę samochodu - karetki Pogotowia Ratunkowego Nr. AO5-048. Nowak został odrzucony pod tramwaj. Motorowy puścił w ruch hamulce, dzięki czemu Nowak uniknął śmierci, lub kalectwa, doznając jedynie złamania 2-ch żeber, oraz potłuczenia twarzy i głowy. Ofiarę własnej nieostrożności, Pogotowie przewiozło do szpitala Dz. Jezus. — Ze szpitala, po opatrunku, N. przewieziono do 7-go komis., a następnie do urzędu śledczego, ponieważ ustalono, że Nowak był już notowany i karany, a ostatnio poszukiwany przez władze policyjno - śledcze za kradzież torebki damskiej, na t. zw. „wydrę". Nowaka osadzono w areszcie.

Kronika prowincjonalna

GDYNIA

OSIEDLA MIESZKANIOWE

Towarzystwo Budowy Osiedli Mieszkaniowych w Gdyni wykończyło ostatnio nowy dom na Redłowie, przeznaczony dla pracowników umysłowych.

Prace nad budową domów na Grabówku postępują bardzo szybko naprzód. Doprowadzenie budowli pod dach przewidywane jest na 15 listopada. (a.).

GIDLE

POD PRĘGIERZ

Wójt gm. Gidle p. Józef Karwański kupił papę od żyda Orbacha, na szkołę do wsi Wojnowie, koło 60 rolek. Społeczeństwo jest obrażone, że wójt w ten sposób dysponuje publicznymi pieniędzmi.

KASA BEZPROCENTOWA

Została zorganizowana kasa bezprocentowa przy Związku Polskim w Gidlach.

ŻYDZI POBILI POLAKA

W osadzie Pławnie (Warszawa — Katowice) wynikła sprzeczka między szoferem Polakiem a żydem. Żydzi rzucili się na szofera i pobili go do krwi. Żydom pomagał podobno wójt gm. Pławno p. Ojrzyński.

LWÓW

NIELEGALNE PRZEKROCZENIE GRANICY

W Śniatyniu przytrzymany został szereg osób za nielegalne przekroczenie granicy. M. in. aresztowany został obywatel jugosłowiański Talicz Halim, zegarmistrz i elektromonter z Zagrzebia.

LUBLIN

NOWA RZEŹNIA

Wydział powiatowy w Hrubieszowie zatwierdził uchwałę rady gminnej w Grabowcu, w sprawie zaciągnięcia pożyczki w kwocie 3000 zł. na budowę rzeźni.

Budowa rzeźni będzie rozpoczęta jeszcze w tym roku.

WYBORY W STOWARZYSZENIU KUPCÓW

(W.). Odbyło się zebranie zarządu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Lublinie, na którym obrano wiceprezesem p. Krankowskiego, dyrektora lubelskiego oddziału księgarni św. Wojciecha.

NOWA PARAFIA W LUBLINIE

(W.). Wraz z poświęceniem nowego kościoła za Cukrownią, utworzona została przy kościele św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Lublinie, w dzielnicy Cukrownia nowa parafia. W skład tej nowej parafii weszły miejscowości: 1) dzielnica m. Lublina Cukrownia z przyległościami, w granicach ulica Kawia, ul. Krochmalna do Kawiej, ul. Wrotkowska, ul. Nowy Świat do ul. Wojennej, ul. Wojenna do granic par. Najśw. Serca Pana Jezusa, 2) wsie Wrotków, Majdan Wrotkowski, Kury Bonifraterskie. Administratorem parafii mianowany został ks. Wacław Banach.

POMORZE

KONGRES KUPIECTWA POMORSKIEGO

Wielki kongres kupiectwa pomorskiego jaki odbył się w roku ubiegłym w Tczewie, zwołany zostanie w tym roku do Bydgoszczy. Już obecnie czynione są przygotowania do tego zjazdu. Ścisła data zjazdu narazie nie została jeszcze ustalona, przypuszczalnie jednak kongres odbędzie się w końcu października lub z początkiem listopada. (a.).

TRAGICZNY WYPADEK

8-letni synek rolnika Dufkego z Trzeciewca pod Bydgoszczą, wyjechał wozem zaprzężonym w parę koni na drogę i najechał na idącą drogą staruszkę Augustę Pomeranke, która poniosła śmierć na miejscu. (a.).

PRZENIESIENIA INSPEKTORÓW SZKOLNYCH

Podinspektor szkolny p. Maciejewski z Bydgoszczy otrzymał nominację na stanowisko inspektora szkolnego w Sępolnie.

Dotychczasowy inspektor w Sępolnie, p. Sowiński przeniesiony został do Kuratorium Szkolnego w Toruniu na stanowisko wizytatora.

Podinspektor szkolny Bombicki z Chojnic przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Przemyśla, na jego miejsce przybył do Chojnic p. Jagielski z Gruszyny koło Poznania.

ŚLĄSK

ZGON GÓRNIKA

W podziemiach kopalni „Bielszowice" wydarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie górnik Emil Kaluch przy zeskakiwaniu z wózka górniczego pośliznął się i uderzył głową o podszybie, ponosząc śmierć na miejscu.

ZJAZD OZONU

W sali Domu Polskiego w Chorzowie odbył się zjazd działaczy społecznych i politycznych m. Chorzowa, wchodzących w skład obwodu OZN. Wybrano skład zarządu na obwód chorzowski. Do zarządu weszli: prezes — dyr. Doleżyk, wiceprezesi — poseł Pietrzak i mec. Borth, sekretarz — Skowroń, skarbnik — Tarnawa.

PIELGRZYMKA

Pielgrzymkę do Wiednia i Mariazellod 7 — 12 października b. r. organizuje Liga Katolicka. Pielgrzymka zwiedzi Kahlenberg, Wiedeń, Mariazell i klasztor Benedyktynów w Melk. Cena udziału od 155 zł. Zgłoszenia i informacje: Liga Katolicka, Katowice.

WILNO

PORWANIE DZIECKA

Józef Butkiewicz, urzędnik Państwowego Banku Roln., wniósł skargę do policji, że uprowadzona została jego 6-letnia córeczka, znajdująca się pod opieką Sióstr Nazaretanek. Butkiewicz podejrzewa o porwanie swą żonę, z którą nie żyje od kilku lat.

WALKA Z KOMUNIZMEM

W kościołach wileńskich rozpoczął się cykl kazań na temat bezbożnictwa i komunizmu. Kazania na te tematy wygłaszane będą we wszystkich kościołach przez szereg tygodni.

KU CZCI MATKI JAGIELLONÓW

W niedzielę dnia 12 bm w kościele farnym w Nowogródku odbyła się przy udziale władz i społeczeństwa uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Zofii Holszańskiej, żony króla Jagiełły, zwanej Matką Jagiellonów. W roku 1422 król Władysław Jagiełło wziął ślub z Zofią Holszańską w kościele farnym w Nowogródku.

„ROWERYZACJA"

W roku bieżącym zanotowano na Wileńszczyźnie masowe nabywanie rowerów. Na ulicach miasta widzi się bardzo często wieśniaków na rowerach nawet z dalekich okolic.

BEZCZELNOŚĆ ŻYDÓW

W ub. tygodniu w Radomsku na Chaima Erlicha właściciela posesji przy ul. Piłsudskiego 1, napadł tłum jego współwyznawców, który ciężko pobił Erlicha.. Erlich został napadnięty i pobity o to, że wynajął sklep Polakowi. (s).

WOŁYŃ

ZBRODNICZE PODPALENIA

W Horodyszczach pod Łuckiem o północy wybuchł pożar w osadzie wojskowej A. Kosiołka. Pożar powstał z podpalenia. Spłonęła stodoła wraz ze zbiorami. Kosiołek doznał ogólnych poparzeń, — W folwarku hrabiny Felicji Chodkiewiczowej, spłonęły niedawno dwie duże sterty zboża. Pożar również powstał wskutek zbrodniczego podpalenia o którego dokonanie podejrzani są sabotażyści ukraińscy.

ARESZTOWANIE KOMUNISTY

We wsi Lidzie aresztowano Jana Koroczuka, działacza K. P. Z. U. Koroczuk był autorem listu do Min. Spraw Zagr. żądającego pomocy „ludowej" Hiszpanii. Koroczuk siedzi w więzieniu.

Radzyn pod sztandarem narodowym
Świetne wyniki bojkotu

W ostatnich tygodniach w Radzyniu Podlaskim społeczeństwo polskie przystąpiło do akcji bojkotu sklepów żydowskich. Małe to miasteczko, liczące kilkanaście tysięcy mieszkańców, idąc w ślad za innymi miastami Polski, postanowiło otrząsnąć się z przemożnych wpływów żydowskich. Już przez trzy środy pod rząd w czasie targów, pikiety młodych chłopów nie wpuszczały kupujących Polaków zarówno do sklepów jak i do straganów żydowskich. Akcja przeprowadzona była nadzwyczaj spokojnie i dlatego odniosła wspaniałe wyniki.

Naturalnie, żydzi poczęli interweniować w starostwie, starosta jednak nie mógł przeszkodzić przeprowadzanej taktownie akcji. Wówczas żydzi udali się z prośbą o pomoc do socjalistów i miejscowej komuny. Zorganizowane bojówki socjal-komunistyczne przystąpiły do przerwania akcji bojkotowej. Ponieważ siłą im się to nie udało, gdyż chłopi dali żydowskim sługusom odpowiednią odprawę, poczęli rzucać na bojkotujących oszczerstwa i kalumie. Społeczeństwo jednak odpowiednio potrafiło ocenić akcję socjalistów, dając im odpowiednią odprawę.

Ponieważ w Radzyniu brak jest sklepów z odpowiednimi towarami, należących do Polaków, społeczeństwo radzyńskie tą drogą apeluje do kupców, aby zainteresowali się Radzyniem, zakładając niezbędne tam sklepy polskie: czapniczy, kamaszniczy, bławatny, z ubraniami i obuwiem; potrzebny także jest młyn polski, żydowskie bowiem młyny chcąc zgnębić okolicznych chłopów podniosły cenę za przemiał zboża, ciągnąc w ten sposób nadmierne zyski z kieszeni chłopa polskiego.

Zabójca policjanta
został ujęty w Opalenicy

Na posterunku zginął w Poznaniu ś. p. Franciszek Pinczak, policjant.

Ś. p. posterunkowy Pinczak wezwany w nocy do interwencji podczas awantury domowej w mieszkaniu Jerzego Wrońskiego przy ulicy Marcelego Mottego 6 został zabity wystrzałem z pistoletu automatycznego. Po dokonaniu zabójstwa, Wroński zbiegł, wyskakując oknem z parterowego mieszkania.

Jerzy Wroński został wieczorem w sobotę ujęty w miasteczku Opalenica. Miał on nabity rewolwer, ale nie mógł z niego zrobić użytku. Zakutego w kajdany przewieziono do Poznania. W czasie śledztwa okazało się, że był on już raz sądzony i skazany za zabójstwo. Mianowicie w r. 1930 zastrzelił w Milanówku szofera i po rozprawie został skazany na przebywanie w zakładzie dla umysłowo chorych i 5 lat spędził częściowo w Tworkach, a następnie w Chodzborzu na Pomorzu.

Żydzi chcą wzmocnić
swój stan posiadania

(k) W kaliskim teatrze żydowskim odbył się wielki zjazd rzemieślników i kupców żydowskich z powiatów: kaliskiego, kinińskiego, kolskiego i tureckiego, a więc z tych powiatów, które przyłączono do Wielkopolski. Zjazd odbył się pod przewodnictwem radnego Hebera i delegatów z Warszawy.

Zebrani żydzi uchwalili: 1) wytoczyć bezwzględną walkę akcji przeciwżydowskiej, 2) zakładać własne spółdzielnie, gdzie kupiec żydowski po tańszych cenach będzie mógł nabywać towary, 3) wzmocnić swój stan posiadania, 4) skonsolidować akcję żydów.

Ciekawa komedia
w Teatrze Małym

Teatr Mały gra nadal komedię G. B. Shaw'a p. t.: „Szczygli Zaułek" w przekładzie F. Sobieniowskiego. W rolach głównych: Andryczówna, Samborski, Kondrat i Kreczmar. Reżyseruje Edmund Wierciński. Komedia ta poruszająca palące problemy społeczne, cieszy się zasłużonym powodzeniem.

Poświęcenie szkoły
w Sulejówku

W Sulejówku pod Warszawą odbyła się w niedzielę uroczystość poświęcenia szkoły powszechnej im. Marszałka Piłsudskiego. Na uroczystość tę przybyli: P. Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, gen. Wieniawa-Długoszewski, Jędrzej Moraczewski z żoną, kurator Ambroziewicz, dyr. departamentu Ministerstwa Oświaty p. Pollak.

O godz. 12.30 przybył do Sulejówka Minister Opieki Społecznej p. Marian Zyndram-Kościałkowski i wiceminister oświaty płk. Bleszyński. Z kolei odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru szkoły.

Tańce z r. 1885 i z r. 1937
na falach eteru

Może niejeden ze starszych radiosłuchaczy przypomina sobie jeszcze jak to bawiono się na balach i maskaradach w Teatrze Rozmaitości, jak elegancki świat spotykał się w ogrodach przy piciu wód mineralnych, jakie tańce i melodie były wówczas „en vogue". Przypomni to **koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego dnia 16. 9. o godz. 20.00, który przyniesie najnowsze** tańce z r. 1885. Tym to najnowszym tańcom z przed pół wieku przeciwstawione będą najnowsze tańce z roku 1937, grywane już w otoczeniu zgoła innym, bo w filmach, na rewiach i dancingach naszej epoki. Druga audycja — o godzinie 21.05.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Wieczne pióro".

KINA

APOLLO: „Droga do Rio".
CORSO: „Burza nad światem".
GLORIA: „Dama Kameliowa".
GWIAZDA: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie".
METROPOLIS: „Znachor".
OŚWIATOWE J. C. L.: Pod dwiema flagami.
RENAISSANCE: „Szarża lekkiej kawalerii".
SŁOŃCE: „Tajemnica Starego Zamku".
SFINKS: „Miłość w masce".
ŚWIT: „Na straży prawa".
TĘCZA - Łazarz: „Ucieczka Tarzana".
TĘCZA - Wilda: „Romeo i Julia".
WILSONA: „Matura".

ŁAGODNY WYROK

Sąd Okręgowy w Gnieźnie skazał nielegalnie nauczającego dzieci niemieckie członka „Deutsche Vereinigung" Filipa Gauera na 300 zł. grzywny. Łagodny ten wyrok stoi w jaskrawej sprzeczności z tym, co się dzieje w stosunku do Polaków w Gdańsku i Rzeszy Niemieckiej. (h. s.).

UROCZYSTOŚCI HARCERSKIE

Na zakończenie uroczystości 25-lecia harcerstwa wielkopolskiego odbyło się w niedzielę rano poświęcenie nowego sztandaru harcerskiego. Uroczystość ta odbyła się w obozie harcerskim na Malcie pod Poznaniem. W uroczystości tej oprócz zastępów harcerskich z Poznania i delegatów drużyn wielkopolskich przybyła również starszyzna harcerska i przedstawiciele władz wojskowych z gen. Władem na czele. Po Mszy Polowej i kazaniu okolicznościowym nastąpiło poświęcenie nowego sztandaru i wręczenie go chorążemu. Stary sztandar pamiątkowy przekazano do zbiornicy pamiątek harcerskich. Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada.

POŻEGNANIE WICEWOJEWODY

W sobotę odbyło się w obecności wojewody Maruszewskiego pożegnanie wicewojewody poznańskiego Tadeusza Walickiego, przechodzącego w stan spoczynku.

OGŁOSZENIA DROBNE

Klęski żywiołowe i epidemie na Dalekim Wschodzie

Cholera dziesiątkuje ludność Szanghaju

SZANGHAJ, 12. 9. Cholera, która wybuchła przed dwoma tygodniami, przybrała rozmiary epidemii. W koncesji międzynarodowej zarejestrowano 500 wypadków cholery, w koncesji francuskiej 300. Epidemia szerzy się głównie wśród Chińczyków, chociaż już wydarzyło się 5 wypadków tej choroby wśród Europejczyków, w tej liczbie dwa śmiertelne.

Epidemia zaczyna przybierać groźne rozmiary z powodu napływu uchodźców z ogarniętych wojną dzielnic i okolic Szanghaju.

TOKIO, 12. 9. Według agencji Domei, przeszło 4 tys. rannych żołnierzy chińskich znajduje się obecnie w szpitalach na obszarze międzynar. koncesji w Szanghaju. Przeszło 3 tys. umieszczono w szpitalach na terenie koncesji francuskiej.

Lotnictwo chińskie straciło ogółem 200 samolotów, co odpowiada 2/3 wszystkich sił lotniczych Chin.

TOKIO, 12. 9. Skutki onegdajszego tajfunu dały się szczególnie odczuć na południowym wschodzie Japonii, gdzie setki osób zostało zranionych, 24 zabitych ustalono dotychczas oficjalnie, liczba ich niewątpliwie wielokrotnie większa. 3000 domów uległo kompletnemu zniszczeniu. Na wyspie Kiu-Siu fala wysokości 8 m. zmyła pociąg towarowy z szyn.

Niemcy chcą kolonii dla honoru i mają robotę na 60 lat

Mussolini zobaczy manewry jesienne

NORYMBERGA. 12. 9. Kanclerz Hitler odbył dziś rozmowę z przedstawicielami prasy zagranicznej, w której poruszył kilka ważnych zagadnień polityki międzynarodowej.

Niemcy — mówił Hitler — nie żywią wrogich zamiarów wobec żadnego narodu. Gdyby świat wiedział, ile pracy Niemcy mają przed sobą, to na pewno uspokoiłby się. W ciągu następnych 30—60 lat kanclerz przewiduje budowę 40 tys. km. autostrad, poszerzenie istniejącej sieci dróg od 9 do 12 m., wielką rozbudowę Berlina i mnóstwo innych projektów, których wykonanie wymaga wewnętrznego i zewnętrznego spokoju.

Hitler wspomniał następnie o przeludnieniu Niemiec. Choć w Niemczech nie ma głodu, to jednak skutkiem przyrostu ludności dla 6—7 milionów mieszkańców brakuje żywności. Ten niedobór żywności powinny wyrównać produkty i surowce kolonialne. Hitler z naciskiem ponowił żądanie Niemiec w sprawie kolonii, oświadczając, że kwestia kolonii jest dla Niemiec kwestią honoru.

NORYMBERGA, 12. 9. Po apelu i przyjęciu defilady formacyj S. A., S. S., oddziałów zmotoryzowanych i b. kombatantów narodowo - socjalistycznych, Hitler wygłosił krótkie przemówienie przeciw komunizmowi.

Po przemówieniu szefa sztabu S. S. Lutze, Hitler przyjął przedstawicieli prasy zagranicznej, a następnie odebrał na placu miasta defiladę wszystkich formacyj partyjnych, przybyłych do Norymbergi. Defilada trwała ok. 4 godzin.

Po zakończeniu zjazdu partyjnego Hitler uda się na kilkudniowy pobyt do Obersalzbergu skąd powróci do Berlina. W Berlinie kanclerz pozosta nie do 25 bm., t. j. do dnia przyjazdu Mussoliniego do Monachium, którego przyjmować tam będzie osobiście.

Następnie kanclerz Hitler uda się wraz z Mussolinim na manewry jesienne, by następnie wrócić do Berlina.

Czy wyjaśnienie zagadki „piratów"?

Rosjanie sami torpedowali... własne statki

Tajemnicza łódź podwodna uszkodzona — załoga dusi się

BUKARESZT, 12. 9. Z Konstancy donoszą: Załoga rumuńskiego statku „Alba Julia", który powrócił wczoraj z zachodniej części morza Śródziemnego, potwierdza sensacyjne doniesienie o storpedowaniu sowieckiego statku „Timiriaziew". „Timiriaziew" został — wedle tych doniesień — **storpedowany przez sowiecką łódź podwodną, względnie zatopiony przez własną załogę, a cała awaria była z góry ukartowaną prowokacją.**

Pomimo, że statek sowiecki znikł całkowicie pod wodą w niespełna 10 minut, nie tylko cała załoga uratowała się, ale **zdążyła załadować do łodzi cały swój bagaż osobisty.** W fachowych kołach portowych morza Śródziemnego — jak twierdzi załoga statku „Alba Julia" — panuje przekonanie, że Sowiety w celach prowokacyjnych **zatapiają swoje statki, wybierając do tego celu okręty przestarzałe, nie przedstawiające większej wartości.**

Zagadkowa łódź

MADRYT 12. 9. „United Press", donosi: Urzędnicy stacji morskiej w Kartaginie mieli odkryć nad hiszpańskim wybrzeżem śródziemnomorskim — (bliższego określenia miejscowości brak) **uszkodzoną łódź podwodną, leżącą o kilka metrów pod powierzchnią morza.** Załoga tej łodzi ma podobno jeszcze żyć, nie może się jednak o własnych siłach wydostać z łodzi. Powietrze, którym załoga oddycha, staje się z godziny na godzinę coraz gorsze.

W oficjalnych kołach tutejszych odmawiają potwierdzenia, względnie zaprzeczenia tej wiadomości. Nie można również uzyskać żadnych danych co do identyczności tej łodzi podwodnej.

Niezadowolenie komunistów

PARYŻ, 12. 9. Szybkie zakończenie śródziemnomorskiej konferencji w Nyon i osiągnięcie porozumienia wywołało w Paryżu ogromne zadowolenie. Jedynie tylko prasa komunistyczna komentuje wynik konferencji śródziemnomorskiej z wyraźnym niezadowoleniem, odnosząc się sceptycznie do jej uchwał. Poza dziennikami komunistycznymi, wyraźnie niezadowolonymi z tego, że okręty sowieckie nie będą zaproszone do żadnej akcji na morzu Śródziemnym, cała bez wyjątku prasa i szerokie koła polityczne Paryża omawiają wyniki z dużym zadowoleniem, podkreślając jako jeden z naczelnych objawów, że współpraca angielsko - francuska może okazać się skuteczną i że nie tylko oś Berlin — Rzym, ale również oś Paryż — Londyn zdolna jest do szybkiego, energicznego i skutecznego działania.

BERLIN, 12. 9. Porozumienie w Nyon było pewną niespodzianką dla niemieckich kół politycznych. Nie usprawiedliwiło ono bowiem skrajnie pesymistycznych przewidywań, że również Sowiety mogą być dopuszczone do udziału w kontroli. Porozumienie, zdaniem kół tutejszych, oznacza bądź co bądź porażkę Moskwy, która nie zdołała przeforsować żadnego ze swych żądań.

Schacht ustępuje w najbliższych dniach

BERLIN, 12. 9. Krążące już od dawna pogłoski o ustąpieniu Schachta nabierają coraz więcej prawdopodobieństwa. Goering obejmuje kierownictwo nad wykonaniem 4-letniego planu, obejmującego wszystkie zagadnienia gospodarcze. Wobec tego Schacht jest już niepotrzebny. Zresztą był on zawsze „tymczasowym" ministrem gospodarki.

Schacht ma też ustąpić ze stanowiska prezesa Banku Rzeszy, bo finansowa polityka Niemiec nie odpowiada już jego poglądom. Zmiany te nastąpić mają już w najbliższych dniach.

Nie list, lecz oświadczenie. Nie Mussoliniego, lecz hr. Ciano. Nie do Chamberlaina, lecz do Ingrima

RZYM, 12. 9. Ministerstwo spr. zagranicznych wyjaśnia urzędowo, że od czasu ostatniego orędzia Mussoliniego z sierpnia br. żaden inny list szefa rządu włoskiego nie został skierowany do premiera brytyjskiego, ani też innej osobistości politycznej Anglii. Wszelkie pogłoski, jakoby premier Chamberlain otrzymać miał wczoraj nowy list Mussoliniego pozbawione są więc wszelkich podstaw.

LONDYN, 12. 9. W związku z wczorajszym doniesieniem Evening Standard, jakoby Mussolini wystosował nowe pismo odręczne do premiera Chamberlaina, w brytyjskich kołach politycznych oświadczają, iż nie chodzi o pismo osobiste Mussoliniego do Chamberlaina, lecz jedynie o rozmowę, jaką w piątek minister Ciano odbył z brytyjskim charge d' affaires Ingrimem w Rzymie. Treść tej rozmowy na prośbę min. Ciano z polecenia Mussoliniego podano bezpośrednio do wiadomości premiera Chamberlaina, jako pogląd osobisty szefa rządu włoskiego. (Por. „To jest tak" — pisane przed otrzymaniem tych depesz).

Sesja Ligi Narodów

Chińczycy odwołują się do Ligi

GENEWA, 12. 9. W poniedziałek o godz. 11-ej przed południem nastąpi otwarcie zwyczajnej dorocznej sesji zgromadzenia Ligi Narodów. Drugie posiedzenie odbędzie się po południu. Sesję Zgromadzenia otworzy przewodniczący Rady Ligi delegat Hiszpanii Alvarez del Vayo, który w mowie inauguracyjnej poruszy pewno sprawę hiszpańskiej wojny domowej.

GENEWA, 12. 9. Apel Chin do Ligi Narodów wręczony dzisiaj wieczorem w sekretariacie Ligi Narodów, oparty jest na artykułach 3, 10 i 17 paktu Ligi Narodów. Delegacja chińska podkreśla, że prawdziwą przyczyną japońskiej inwazji Chin jest zaborcza polityka Japonii, dążąca do hegemonii w Azjii i na Oceanie Spokojnym. Kryzys na Dalekim Wschodzie jest według apelu chińskiego kryzysem światowym.

Obserwator gen. Franco

GENEWA, 12. 9. Przybył tu półoficjalny obserwator rządu gen. Franco, hr. Alba, który nawiązał szereg kontaktów politycznych.

Energiczne ataki niebieskich odparte z trudem przez czerwonych

KWATERA GŁÓWNA, 12. 9. W dn. 12 września przebieg działań w pomorskich ćwiczeniach międzydywizyjnych był następujący: Do południa obie strony prowadziły ożywione działania rozpoznawcze.

W godzinach popołudniowych wojska czerwone po skupieniu w centrum i na swoim lewym skrzydle większych sił przeszły do natarcia w rejonie na południe do Kcyni.

Po uporczywych walkach wdarli się czerwoni w kilku miejscach w głąb stanowisk, jednak niebiescy zdołali przy użyciu odwodów utrzymać do wieczora swoją linię obronną.

Mimo bardzo ciężkich warunków atmosferycznych rozegrało się szereg działań lotniczych, przy czym lotnictwo czerwone przeprowadziło bombardowanie odwodów przeciwnika. Broń pancerna ujawniła swoją szybkość, potęgę i wartość bojową.

W walkach w ciągu dnia dzisiejszego wojska obu stron miały sposobność szerokiego zastosowania swoich broni przeciwpancernych.

Na uwagę zasługuje praca oddziałów saperskich strony niebieskiej, które w ciągu dnia dzisiejszego zbudowały mosty na tyłach, oraz dokonały zniszczeń przed frontem na drogach i w cieśninach, powodując przez to opóźnienie działań czerwonych.

Ozon w Poznaniu przystosowany do potrzeb terenu

POZNAŃ, 12. 9. Odbył się tu zjazd organizacji wiejskiej O. Z. N., na którym gen. Galica wygłosił mowę, obliczoną na zjednanie sobie poznańczyków, t. j. podnosząca ich zasługi. Gen. Galica ponowił zapowiedź zmiany ordynacji wyborczej: „Jak już na zjeździe w Krakowie zaznaczyłem — mówił — Obóz Zjednoczenia Narodowego, w oparciu o swe konstytucyjne i demokratyczne założenie ideowe, dążyć będzie do zmiany obecnej ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych. Osiągnięcie tego zamierzenia niewątpliwie rozładuje i zbliży ku sobie istniejące w tej chwili rozbieżności polskiego życia".

Na uwagę zasługuje też zdanie o zasadzie niepodzielności gospodarstw. „W interesie całej gospodarki rolnej tutejszego terenu leży utrzymanie zdrowej i jedynie celowej zasady istnienia warsztatów silnych, nie rozdrabnianych działami rodzinnymi".

W toku dalszych obrad poseł Kozubski wygłosił mowę, w której domagał się parcelacji majątków niemieckich, załatwienia sprawy żydowskiej i t. d.

Fakt, że gen. Galica ponownie podkreślił dążenie Ozonu do zmiany ordynacji wyborczej dowodzi, iż pułk. Koc podziela w tej sprawie zdanie innych działaczy O. Z. N.

Demonstracja lekarzy polskich

ŁÓDŹ, 12. 9. W niedzielę, dnia 12 bm. odbyło się w Łodzi wielkie zgromadzenie łódzkiego obwodu Związku Lekarzy przy udziale ok. 300 osób.

Dr. Skusiewicz w imieniu lekarzy - Polaków poparł wniosek o zlikwidowanie łódzkiego oddz. Związku lekarzy i zaznaczył, iż wniosek ma na celu utworzenie odrębnej organizacji lekarzy - Polaków. Jednocześnie zgłosił wniosek, stwierdzający, że dalsza współpraca w Związku z lekarzami - żydami jest nie do pomyślenia, poczym Polacy wyszli z sali.

Massaryk ciężko chory

PRAGA, 12. 9. Zdrowie b. prezydenta Massaryka uległo wczoraj wieczorem nagłemu pogorszeniu. Chory stracił przytomność. Lekarze skonstatowali zapalenie płuc oraz bardzo niskie ciśnienie krwi. Prezydent Benesz oraz premier Hodża przybyli natychmiast do łoża chorego. Massaryk chwilami traci przytomność. Temperatura chorego dochodzi do 39 stopni.

Wojewoda Biłyk u p. premiera

Jak mówią w kołach politycznych, tematem rozmowy między wojew. Biłykiem a p. premierem były sprawy obsady starostw.

Echa wojny wśród esperantystów

Dwutygodniowa rozprawa „przy drzwiach zamkniętych"

przed trybunałem p.p. Oberlendera, Oberrotmana, Weintala i in.

Bronisław Bohdan Wyszyński, dyrektor gabinetu Ministerstwa Komun., prezes Stow. Turystycznego Esperantysiów w Polsce (S. T. E. P.), oraz prezes Komitetu Organizacyjnego 29-go Jubileuszowego Międzynarodowego Kongresu Esperantystów i 14-go Międzynarodowego Kongresu Ociemniałych Esperantystów, odbytych w ub. miesiącu w Warszawie, wytoczył proces następującym osobom i organizacjom: Edwardowi Wiesenfeldowi, Isajowi Dratwerowi, Eugenii Pasztejn, dr. Paulinie Muszkatblat, Melanii Szenfeld, Jakubowi Garbarowi, Juliuszowi Lindenszatowi, Julianowi Landmanowi i Blance Neufeld, oraz stowarzyszeniom esperanckim: „Konkordo" (Zgoda), Varsovia Esperantista Societo", „Praga Esperantista Rondo" i „Vitraj Domoj" (Szklane Domy).

Akt oskarżenia zarzuca powyższym osobom i instytucjom, iż „dopuściły się szeregu oszczerczych zarzutów wobec S. T. E. P. i wobec członka zarządu S. T. E. P., (Haliny Weinsteinówny)". Dalsze oskarżenia zarzucają podsądnym: „karalne groźby szkodzenia polskiemu ruchowi esperanckiemu za granicą, obliczone na szantażowanie społeczne członków zarządu S. T. E. P., uczestniczących w akcji na rzecz prac przygotowawczo - organizacyjnych, a w szczególności o intrygę, wyrządzoną H. Weinsteinównie w redakcji „Literatura Mondo" — w Budapeszcie, również obliczoną na zniesławienie", oraz „o dopuszczenie się zarzutów nielojalności w stosunku do członka zarządu S. T. E. P. (H. Weinsteinówny)".

Powyższą sprawę rozpatrywał sąd esperancki pod przewodnictwem adwokata Leo Belmonta. W skład kompletu sądzącego wchodzili: dr. adw. Leon Oberlender, Stanisław Karolczyk, Adolf Oberrotman i Beniamin Weintal. Rzecznikiem oskarżenia był Stefan Lubliner. Proces trwał 2 tygodnie. Wyrok nie był podany do wiadomości publicznej.

2.500 kaliszan w nowej stolicy wojewódzkiej

POZNAŃ, 12. 9. W niedzielę przybyła do Poznania dwoma pociągami popularnymi wycieczka kaliszan w liczbie około 2500 osób pod przewodnictwem prezydenta m. Kalisza, inż. Bujnickiego. W Poznaniu powitała gości tłumnie zebrana publiczność z wiceprezydentem miasta, inż. Runge. Z dworca wycieczka udała się pod Pomnik Wdzięczności, gdzie po przemówieniu ks. prałata Laborowicza z Kalisza złożono wieniec.

O godz. 22-giej wycieczka wyjechała do Kalisza.

Obrady Kongresu Inżynierów we Lwowie

LWÓW, 12. 9. W niedzielę odbywał się we Lwowie pierwszy Ogólnopolski Kongres Inżynierów, zwołany do Lwowa w związku z 60-leciem istnienia najstarszej polskiej organizacji inżynierów — Polskiego Towarzystwa Politechnicznego. Na kongres przybyło około 2000 inżynierów z całej Polsski. Nie brak również Polaków-inżynierów z zagranicy, wśród których żywe zainteresowanie budzi przybyła na zjazd specjalna delegacja inżynierów-Polaków z Ameryki.

Kongres rozpoczął się nabożeństwem w katedrze, po czym uczestnicy udali się na cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie złożono wieniec. Właściwe otwarcie obrad zjazdu nastąpiło w gmachu Teatru Wielkiego. Inauguracyjne przemówienie wygłosił prezes Naczelnej Organizacji Inżynierów, p. wiceminister inż. Bobkowski. Po ukonstytuowaniu się prezydium zjazdu z przewodniczącym rektorem Josztem na czele, odczytano liczne depesze powitalne, a m. in. i od członków Rządu. Z kolei kongres wysłał depesze hołdownicze.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się obrady w poszczególnych sekcjach. W późnych godzinach wieczornych wojewoda lwowski dr. Biłyk wydał na cześć uczestników kongresu raut.

Wśród uczestników Kongresu kolportowano masowo numer ABC poświęcony zjazdowi, który był po prostu rozchwytywany. Wywołał on liczne komentarze ze względu na krytykę organizacji kongresu, znajdującą aprobatę u uczestników.

Zgon zasłużonego kapłana

W Warszawie (w Królikarni), zmarł ś. p. ks. Franciszek Jüttner, kanonik honorowy diecezji włocławskiej, b. prefekt gimnazjum Częstochowskiego, b. dziekan i proboszcz w Błaszkach i Pabianicach, rektor kościoła w Królikarnii, b. obywatel m. Piotrkowa Trybunalskiego, odznaczony krzyżem „Polonia Restituta". Żył lat 77, w kapłaństwie — 54. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zasłużonego kapłana odbędzie się dziś w kościele w Królikarni, (Puławska 113 b.) o godz. 10 r., po czym zwłoki będą przewiezione samochodem do Jego rodzinnego miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33 Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a. tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34. tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50 W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski — Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121 — Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bobiński